

**Protokół Nr XX/20**  
**z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego**  
**22 października 2020 r. (tryb zdalny)**

**1. Otwarcie sesji.**

XX Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka – Mądry przewodnicząca Sejmiku.

Powitała wszystkich i stwierdziła, że zalogowanych jest 25 radnych, tj.: Bogucki Zbigniew, Chojecki Zbigniew, Dorżynkiewicz Wojciech, Dziewguć Zygmunt, Fedeńczak Adam, Geblewicz Olgierd, Hardie-Douglas Jakub, Ilnicka - Mądry Maria, Jacyna - Witt Małgorzata, Jakubowska Wanda, Kalina Teresa, Kamiński Michał, Kołodziejska - Motyl Krystyna Elżbieta, Kozłowska Elżbieta, Kustosz Olgierd, Młynarczyk Łukasz, Niedzielski Andrzej, Nycz Artur, Przepióra Marcin, Rogowski Ireneusz, Rosiński Rafał, Sobieraj Tomasz, Subocz Andrzej, Artur Wezgraj i Wziętek Stanisław, jest, więc niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Nieobecność zgłosili:

Maciej Kopeć, Halina Szymańska, Paweł Mucha, Henryk Carewicz, Krzysztof Nieckarz.

Przewodnicząca dodała, że dzisiejsza, w trybie zdalnym, sesja zwołana została w oparciu o art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 2020r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 poz.568). Na sekretarza obrad powołała pana Michała Kamińskiego, który wyraził zgodę.

Wojciech Dorżynkiewicz: Pani przewodnicząca, mam taką prośbę, a propos nieobecności. Czy bym mógł dostać, takie podsumowanie: ile razy byli nieobecni na sesjach Sejmiku Województwa radni Prawa i Sprawiedliwości, ponieważ mam wrażenie, że radnego Muchy to już nie widziałam tutaj pół roku, może i dłużej? Radnego Kopia też rzadko widuję...

Maria Ilnicka - Mądry: Panie radny, bardzo pana proszę, żeby w odpowiednim momencie z takim wnioskiem wyjść. W tej chwili sprawdzamy kworum i przystępujemy do obradowania w ramach sesji. Temat bardzo istotny, ale proszę poruszyć w innym momencie.

**2. Przyjęcie porządku obrad.**

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną jest załącznikiem nr 1 do niniejszego protokołu.

Uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Drogą głosowania porządek obrad został przyjęty w zaproponowanej wersji.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

**3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.**

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną.

Uwag do projektu protokołu nie zgłoszono.

Drogą głosowania protokół został przyjęty w zaproponowanej wersji.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

#### **4. Informacja nt. działań podejmowanych na rzecz zwalczania epidemii i jej skutków na terenie Pomorza Zachodniego**

Maria Ilnicka – Mądry: przed rozpoczęciem realizacji porządku obrad chciałabym, żebyśmy usłyszeli informacje na temat działań podejmowanych w ramach zwalczania pandemii. Jesteśmy w wyjątkowym okresie, wystąpiliśmy zresztą za sugestią pani radnej Małgorzaty Jacyny-Witt, do pana wojewody odpowiedzialnego na naszym terenie za prowadzenie działań w ramach pandemii. Niestety pan wojewoda nie miał czasu, żeby z nami dzisiaj się połączyć, więc przedstawi tę sytuację pan marszałek.

Olgierd Geblewicz: spróbuję za chwileczkę prezentację otworzyć. Żałuję, że pan wojewoda nie przyjął zaproszenia, pewnie byłby w stanie bardziej kompleksowo tę informację przedstawić, w odniesieniu do stanu ochrony zdrowia we wszystkich placówkach, bo my odpowiadamy tylko za nasze szpitale, więc nie mamy pełni wiedzy, jeśli chodzi o pełną koordynację. Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 2 do niniejszego protokołu.

Maria Ilnicka – Mądry: chciałabym państwa prosić, jeżeli są pytania jakieś krótkie dotyczące tego, co państwo usłyszeliście, żebyście państwo teraz zadali, natomiast, jeżeli mielibyśmy dyskutować na temat jak dodatkowo jeszcze wspomóc tę sytuację, to proponowałabym już po rozpatrzeniu całego porządku obrad, który przegłosowaliśmy, a więc teraz tylko pytania takie, na które pan marszałek mógłby zaraz odpowiedzieć, jako uzupełnienie do obszernego materiału, który przedstawił.

Małgorzata Jacyna-Witt: chcę powiedzieć, że troszkę nie takiej informacji spodziewałam się od pana marszałka, dlatego że i też o tym mówiłam na prezydium, troszeczkę chyba przeinaczono moje słowa, albo nie zrozumiano, bywa. To, o czym mówił pan marszałek, to było przedstawienie tej sytuacji, którą znamy z wypowiedzi pana wojewody. Obserwujemy ją na bieżąco, na profilu też pana wojewody, w mediach społecznościowych, natomiast mnie bardziej interesuje stan opieki zdrowotnej i funkcjonowania naszych jednostek, jako samorządu województwa. Tak jak pan marszałek wie, my mamy równoległe wszystkie samorządy funkcjonujące w Polsce. Gminny, powiatowy, wojewódzki, i to nie jest tak, że pan marszałek sprawuje nadzór nad jakimikolwiek jednostkami spoza swoich wojewódzkich, stąd ja bym chciała wiedzieć jak w tej całej sytuacji funkcjonuje szpital w Kołobrzegu, w Koszalinie, Zdunowie, w Zdrojach, itd. Jakie zabiegi planowe i w jakiej liczbie zostały wykonane? Czy były wykonywane? Jeżeli nie, to jaki jest pomysł na te zabiegi planowe, które zostały odroczone w czasie. Te zadania i te, no działania, które mamy w swoim zakresie, jako samorząd województwa, które nadzoruje pan marszałek i po kolei każda z tych jednostek myślałam, że zostanie omówiona i wykazana przez pana marszałka, a nie stan ogólny, który nie należy do naszych kompetencji szczerze mówiąc i nie tego się spodziewałam. Rozumiem, że do takich dokładnych sprawozdań z poszczególnych naszych jednostek pan marszałek na razie nie jest przygotowany, więc nie otrzymam tej odpowiedzi, o którą prosiłam.

Maria Ilnicka – Mądry: chciałem powiedzieć, że 5 dni temu pan Minister Zdrowia i szef Narodowego Funduszu Zdrowia wstrzymał wszystkie zabiegi planowe w szpitalach. Wstrzymał wszystkie zabiegi planowe, ale...

Małgorzata Jacyna-Witt: ale to było 5 dni temu a co było do tych 5 dni.

Maria Ilnicka – Mądry: to nie jest informacja na temat sytuacji pandemicznej. To jest informacja na temat sytuacji szpitali. Sytuację pandemiczną omówił pan marszałek, za co bardzo dziękuję. Głębszy temat, pogłębienie tematu w sensie swojej odpowiedzialności mógł nam przekazać pan wojewoda, ale nie skorzystał z racji swoich, z tej sposobności, w związku z tym prosiłabym państwa żebyście do tej wiadomości, która na dzień dzisiejszy jest taka i za kilka godzin ma prawo się zmienić, nie przyzwyczajali się. Sytuacja jest bardzo dynamiczna i raczej z ostrożnością wielką wskazywaną przez zarządzających opieką zdrowotną, czyli DD i maseczki, byli właściwie bardziej zainteresowani swoim zdrowiem, natomiast dzisiaj szpitale pracują zgodnie z zarządzeniem Ministra Zdrowia i zarządzeniem prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. Zupełnie przekształcają się w inną sytuację. Jednym z elementów najważniejszych jest niesamowity niedobór kadry we wszystkich szpitalach, kadry lekarskiej, kadry pielęgniarskiej, nie tylko związanej z brakiem anestezjologów i pielęgniarek anestezjologicznych, tylko z racji kwarantanny, izolacji, a często pobytu również w szpitalu załóg medycznych.

Olgierd Geblewicz: tylko tytułem już takiego zamknięcia, pani przewodnicząca w dużej części potwierdziła to, co chciałem powiedzieć, mam świadomość tego, że moje wypowiedzi nigdy pani radnej Jacyny-Witt nie satysfakcjonują, ale sejmik i opinia publiczna to nie jest tylko pani radna Jacyna-Witt, w związku z tym my dołożyliśmy wszelkich starań i naprawdę takiej dobrej woli, żeby w obliczu tego, że wiedzieliśmy wczoraj, że pan wojewoda nie będzie obecny, zebrać wszelkie możliwe informacje, które są w chwili obecnej nie tylko z naszych jednostek, ale po to, żeby pokazać, jaka jest sytuacja w naszym regionie, w całym systemie ochrony zdrowia, sytuacja w odniesieniu do pandemii, to zresztą wynika z tytułu naszego dzisiejszego punktu, w którym jesteśmy i to warto czytać ze zrozumieniem. Natomiast, jeżeli chodzi o wszelkie rzeczy dotyczące kwestii planowych, to wszystkie rzeczy planowe odbywały się zgodnie z planem w naszych wszystkich jednostkach, nie muszę tutaj wymieniać, czy to będzie szpital w Zdrojach, czy to będzie szpital inny, bo nie mieliśmy żadnych sygnałów o jakichkolwiek większych problemach do czasu 15 października, kiedy to zgodnie z zarządzeniem ministra i szefa NFZ zalecono wstrzymanie wszelkich zabiegów planowych. Co będzie dalej? To pytanie nie do mnie tylko do pana Ministra Zdrowia, do szefa NFZ-u, w mojej ocenie oni sami nie wiedzą, co będzie dalej. My jesteśmy tylko elementem systemu i będziemy wykonywali to, do czego będziemy zobowiązani i za co będzie nam płacone i tylko tyle tylko tyle i aż tyle. Tak jak powiedziałem, my się skupiamy na tym, żeby wydolność naszej służby zdrowia w okresie nawarstwienia się tej pandemii wytrzymała całe obciążenie a tak jak powiedziała pani przewodnicząca i co podkreślałem w prezentacji, dzisiaj największym problemem jest kwestia personelu. To znaczy, nie jest nawet kwestią dodatkowych respiratorów czy wszelkich innych urządzeń, tylko mamy problem dotyczący tego, że nie będzie miał, kto przy tych urządzeniach stać. Na tym bym się skupił, my się nad tym przynajmniej skupiamy będąc odpowiedzialnymi ludźmi.

Michał Kamiński: takie pytanie szybkie do marszałka województwa, jaka jest kwota pomocy, która jest przewidziana na grudzień- styczeń w naborze i jaki będzie sposób tego naboru? Czy to będzie w jakiejś formie elektronicznej, jakiegoś konkursu, jakie będą kryteria dla tych przedsiębiorców, które po prostu pozwolą im uzyskać te środki, czy to będzie jakiś taki sposób, tak jak było to wcześniej, że kto pierwszy ten lepszy, czy na zasadzie jakiejś punktacji, czy jest już jakoś określone. To jest bardzo ważne.

Zbigniew Bogucki: dziękuję też za to sprawozdanie, za informacje i chciałbym się dopytać o pogotowie, bo tam pojawia się informacja przekazania 5, czy planowania przekazania 5 000 000 na Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego. Jak rozumiem ten wniosek przez pana dyrektora Pałkę został okrojony do 5 000 000. Ja bym chciał się tylko panie marszałku dowiedzieć, czy i kiedy ten wniosek wpłynął i jaka kwota, jaki jest harmonogram wydawania tych środków, to znaczy, czy te środki już są wydatkowane, jeżeli tak to, w jakiej wysokości, krótko mówiąc, jak jest zaplanowane rozdysponowanie tych 5 000 000 zł, i rzecz ostatnia, też chciałbym powiedzieć, bo nie ukrywam, rozmawiam z panem wojewodą na te tematy związane z Covidem. Pan Wojewoda dzisiaj nie mógł być, dlatego że jest w trakcie organizacji szpitala tymczasowego, także to jest taka informacja, którą mam, a wszystkie te wiadomości, które mogą być udostępniane, są udostępnione po prostu na kanałach, którymi posługuje się pan wojewoda, czy to na stronie, czy to na Facebooku, czy na

Twitterze, więc te informacje są dostępne. Też chciałem powiedzieć, że generalnie największy problem jest, potwierdzając to, co powiedziała Pani Przewodnicząca, największy problem jest z kadrą, ale tutaj Wojewoda jest cały czas w stałym kontakcie z dyrektorami szpitali, też z panem marszałkiem, ta współpraca na tę chwilę, trzeba powiedzieć, jest poprawna, ale chciałbym też uzyskać panie marszałku tą odpowiedź odnośnie tych 5 000 000 zł na pogotowie.

Wojciech Dorżynkiewicz ad vocem: panie radny to, że nie ma z nami pana wojewody to jest wyraz niezwykłego lekceważenia wojewody naszego sejmiku.

Maria Ilnicka - Mądry: panie radny, to nie jest ad vocem, to jest opinia proszę pana, w związku z tym bardzo proszę, żebyśmy już ten temat zamknęli.

Wojciech Dorżynkiewicz: dwa zdania, bo tutaj państwo z Prawa i Sprawiedliwości, radni, bardzo mocno popłynęli i trzeba to sprostować. Pan wojewoda teraz zajmuje się tworzeniem tymczasowych szpitali, a gdzie pan wojewoda był przez ostatnie pół roku? Gdyby pracował przez te pół roku, teraz mógłby z nami tutaj być niestety...

Maria Ilnicka - Mądry: dziękuję, bardzo dziękuję ad vocem się skończyło i jeszcze jakieś pytanie?

Małgorzata Jacyna-Witt: mam pytanie, panie marszałku, czy pozostałe jednostki podlegające pod marszałka województwa składały, poza pogotowiem oczywiście, składały wnioski o dofinansowanie w ramach wsparcia działań w zakresie Covid i które jednostki podległe pod pana marszałka, poza szpitalem na Arkońskiej mają w tej chwili wydzielone, czy to oddziały, czy to łóżka do obsługi pacjentów z Covidem. Czy Koszalin także jest w tym zakresie zabezpieczony przez jednostki samorządu województwa?

Maria Ilnicka - Mądry: dziękujemy bardzo i już koniec pytań dla pana marszałka. Panie marszałku, jeżeli pan byłby uprzejmy odpowiedzieć, teraz czy później?

Olgiard Geblewicz: teraz myślę, że podsumuję. Szanowni państwo, w kontekście wojewody, jak państwo widzieliście, starałem się by wypełnić ten cały obraz wiedząc, że pana wojewody dzisiaj z nami nie będzie i jak powiedziałem zadeklarowałem panu wojewodzie, że będę współpracował, dlatego ten temat chcę zamknąć, żeby nie budzić niepotrzebnych napięć, bo dzisiaj nie czas. Będziemy kiedyś na ten temat dyskutowali, co i jak zafunkcjonowało, co i jak zawiodło, ale uważam, że dzisiaj musimy się skupić na tym, co jest kluczowe, a więc co możemy jeszcze zrobić. Zacznę od tych kwestii medycznych a na końcu odpowiem panu radnemu Kamińskiemu w kwestiach tych ekonomicznych nazwijmy. Jeżeli chodzi o 5 000 000 zł - nie potrafię w tej sekundzie odpowiedzieć na to pytanie, czy ta umowa już jest podpisana czy też za chwilę będzie podpisana, ponieważ my od poniedziałku zaczęliśmy podpisywanie ze wszystkimi jednostkami, natomiast pan dyrektor ma już w pełni świadomość, że ma te pieniądze zagwarantowane i może je wydatkować. W związku z tym tylko od jego operatywności będzie zależało, w jakim terminie dany sprzęt jest w stanie zamówić. I to tyle, jeśli chodzi o Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego. Podobnie zresztą wszystkie pozostałe 29 jednostek, one w zasadzie od momentu podpisania mogą traktować te pieniądze, że mają je do dyspozycji. I to jest odpowiedź na pytanie w sprawie WSPR. Jeśli chodzi o kwestie związane z tymi pozostałymi szpitalami, no to my w chwili obecnej, pytanie pani Małgorzaty Jacyny-Witt, to my w chwili obecnej mamy sytuację taką, w której pieniądze trafiły, powtarzam, do wszystkich jednostek ochrony zdrowia w naszym województwie, ale to są pieniądze, a więc trafiły również na Arkońską trafiły również do Mikołaja Kopernika w Koszalinie i do innych naszych jednostek, ale też trafiły do innych jednostek prowadzonych przez inne organy, przy czym mówię, ta skala interwencji jest uzależniona od tego, jakie jest miejsce w tym całym systemie, więc, jakby najwyższe wsparcie uzyskały te dwa szpitale liniowe. Zresztą, jeżeli chodzi o Koszalin, to w związku z tym, że tam trwa remont na zakaźnictwie i tam potrzeba jeszcze dodatkowego też dosprzętowania. Jeszcze dyskutujemy tutaj i też jesteśmy w takim dialogu z dyrektorem, z wojewodą, który w pełni nawet nie tylko popiera, tylko wprost prosi, żebyśmy też uruchomili tam dodatkowe pieniądze i być może udało się z funduszy europejskich zrobić, żeby tam szybko doposażyć jeszcze w dodatkowe łóżka remontowany właśnie oddział zakaźny w

ramach projektu unijnego, a więc można powiedzieć, że wszystkie jednostki w chwili obecnej ochrony zdrowia dostały wsparcie, te, które są na pierwszej linii frontu większe. Jeżeli chodzi natomiast o kwestie tego konkursu, tych 50 mln. 20 mln dla turystyki, 30 dla pozostałych sektorów. To nie będzie konkurs grantowy tak jak był, który budził bardzo duże kontrowersje. Zresztą od początku wiedziałem, że takie kontrowersje będą, to był, no niestety, taki trochę chyba przez ministerstwo nam narzucony, ale dzisiaj się nikt nie chce do końca do autorstwa przyznać. Na pewno w takim kierunku nie będziemy szli w chwili obecnej, idziemy w kierunku tego, chyba, że dostaniemy dodatkowe pieniądze dla tych wszystkich, którym zabrakło i będziemy w stanie zrobić taki konkurs po prostu dla tych, z wyłączeniem tych, którzy te pieniądze dostaną, ale tu czekamy na ewentualnie z ministerstwa wytyczne, taką propozycję złożyliśmy. Wiemy, że są pewnego rodzaju przesunięcia pewnych środków i to byłoby wtedy możliwe, bo potrzebowalibyśmy z naszych kalkulacji sto albo więcej milionów złotych na to, żeby to pokryć. Natomiast my przygotowujemy się do takiego konkursu, do jakiego przywykliśmy, w którym będą oceniane projekty, a więc, w którym przedsiębiorcy będą chcieli inwestować w rozwój swoich przedsiębiorstw, bo wiemy, że dzisiaj z jednej strony oni patrzą w taki sposób jak utrzymać te swoje miejsca pracy, ale wiemy też doskonale, że patrzą w taki sposób, jak następnie lepiej się przygotować na to, bo zakładamy, że po pandemii też będzie życie i w szczególności chcemy, żeby to życie gospodarcze kwitło, a więc chcemy dać możliwość dalszych inwestycji dla zachodniopomorskich przedsiębiorców. Wszystkie kryteria, co jest oceniane to jest raczej typowe tak jak dotychczas. To, co jest inne to jest to, co powiedziałem, że nie trzeba tworzyć dodatkowych miejsc pracy tylko, wystarczy utrzymać te, które się ma, bo chcemy dzisiaj, to jest dla nas duża wartość, to, co jest kluczowe, to to, że obniżyliśmy próg wielkości przedsięwzięcia z dotychczas, z wartości kwalifikowanej 500 tys. zł do 300 tys. złotych, żeby również przedsiębiorcy, którzy chcą realizować mniejsze inwestycje, mniejsze innowacje mogli z tego skorzystać. Po wszystkie informacje odsyłam do naszych stronach internetowych, w chwili obecnej chyba już jest zakończenie procedowania zasad i wytycznych do konkursu, za chwilę pewnie się ujawnią informacje na naszych stronach Regionalnego Programu Operacyjnego, wszyscy na pewno tego typu informacje uzyskają, jeżeli będzie potrzeba jakiejś dodatkowej informacji dla państwa radnych i dostaniemy taki wniosek, np. z właściwej komisji, to z przyjemnością też tego typu informacje dostarczymy.

Zbigniew Bogucki: chciałem tylko podziękować, pani przewodnicząca, chciałem podziękować za te głosy, które, bo chociaż bardzo często z panem marszałkiem bardzo mocno, wręcz granicznie różnymi, natomiast, jeżeli chodzi, o tę sprawę, to ja dziękuję panie marszałku za ten głos takiego spokoju i rozsądku, bo myślę, że dzisiaj współpraca jest bezcenna, a rzeczywiste oceny, daj Boże, żebyśmy mieli możliwość je po prostu kiedyś tam przeprowadzić, ale dzisiaj trzeba współpracować i ta współpraca widzę, że jest poprawna, za co dziękuję.

## **5. Rozpatrzenie projektów uchwał:**

Przed przystąpieniem do rozpatrywania projektów uchwał przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry poinformowała, że w tych uchwałach, w których, w podstawie prawnej, przywołana jest ustawa o samorządzie województwa nastąpi zmiana numeru dziennika ustaw. Ukazało się obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 września 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o samorządzie województwa. Aktualny tekst jednolity ww. ustawy znajduje się w Dz. U. z 2020 r. poz. 1668

### **1) w sprawie zmiany budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2020 rok,**

Projekt uchwały to druk 245/1/20, jest załącznikiem nr 3.

W imieniu zarządu projekt zaprezentował skarbnik województwa Marek Dylewski, przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Artur Wezgraj przewodniczący Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych: nie było dynamicznej dyskusji w sprawie akuratu budżetu, komisja wydała opinię pozytywną stosunkiem głosów 4 za i 1 przeciw.

Zbigniew Bogucki: mówię w imieniu klubu radnych PiS, oczywiście te zmiany, i w tym budżecie i wieloletniej prognozie, jeżeli chodzi o koncepcję nie są aż jakieś duże, jakieś bardzo znaczące, natomiast to jest po raz kolejny, właściwie zawsze jak spotykamy się, za każdym razem musimy poprawiać, nowelizować, zmieniać budżet a w konsekwencji również przeformatować wieloletnią prognozę finansową. To pokazuje, że ten budżet był zbudowany nie tak jak powinien. My zresztą już o tym wielokrotnie mówiliśmy, myśmy o tym wielokrotnie już wspominali. W związku z tym, mając na uwadze nasze stanowisko dotyczące tego, że nieustannie zmieniamy, będziemy głosować tutaj, jako klub radnych Prawa i Sprawiedliwości przeciwko.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/235/20** i jest załącznikiem nr 5.

Wynik głosowania:

Za – 19  
Przeciw – 5  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 5

## **2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego,**

Projekt uchwały to druk 246/1/20, jest załącznikiem nr 6.

Maria Ilnicka – Mądry: powiązana z poprzednią uchwałą jest uchwała zmieniająca wieloletnią prognozę finansową dla województwa zachodniopomorskiego, myślę, że już dyskusji na ten temat nie będziemy prowadzić. Ta uchwała również uzyskała, pozytywną opinię Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/236/20** i jest załącznikiem nr 7.

Wynik głosowania:

Za – 18  
Przeciw – 5  
Wstrzymało się – 0  
Głosy nieoddane – 2

## **3) w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Województwo Zachodniopomorskie od Gminy Przelewice nieruchomości w drodze darowizny,**

Projekt uchwały to druk 242/1/20, jest załącznikiem nr 8.

Projekt przedstawił marszałek Olgierd Geblewicz: sprawa jest znana i głośno dyskutowana od dłuższego czasu, ale uważamy jako Województwo Zachodniopomorskie, akurat tu się zgadzamy wszyscy, że gmina Przelewice nie daje sobie rady z takim ogromem wyzwań, które są związane z zarządzaniem tym obiektem, ponieważ jest to obiekt przepiękny, ale z drugiej strony rzeczywiście wymagający, wymagający nakładów finansowych, wymagający takiego pomysłu na dobry rozwój

finansowy, znalezienia finansowania na ten dobry rozwój, choćby przy realizacji projektów unijnych. Mogę przypomnieć, że gmina swego czasu dostała pieniądze w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na rewitalizację jednego z budynków, ale tak naprawdę nie była w stanie tej rewitalizacji przeprowadzić i w zasadzie te pieniądze musiała oddać z tego powodu, że miała problemy z wkładem własnym, z odpowiednią kadrami. Również mamy świadomość, że nie jest to duża gmina, nie jest to bogata gmina a sam obiekt i jego potencjał jest naprawdę wielki i działalność prowadzona jest naprawdę bardzo wszechstronna i imponująca. W związku z tym, w oparciu o tę działalność, chcielibyśmy rozwinąć działalność tego obiektu i ulepszyć to miejsce, jako takie centrum zachodniopomorskiej wsi, kultury wsi, jednocześnie promocji edukacji, edukacji ekologicznej, na tych terenach to wszystko jest naprawdę możliwe do zrealizowania i w tym miejscu. Obiekt składa się nie tylko z przepięknego ogrodu botanicznego, ale bardzo zaawansowanego zaplecza naukowego, co warto podkreślić, bo to jest naprawdę bardzo profesjonalna i kadra i całkiem zaawansowane technologicznie laboratorium, może nie najszcześliwiej ulokowane, co wszyscy podkreślają, ale tę lokalizację pewnie da się tam określić w innym miejscu, ze szkółką, z oranżerią, dzisiaj jednak trzeba przyznać, zaniedbaną ze względu na tak duże restrykcje, cięcia w zakresie kosztów. Uważamy, że to jest miejsce, w którym może tętnić życie poczynając od szkół, zielonych szkół, wycieczek z całego województwa przez integrację środowisk obszarów wiejskich, kół gospodyń wiejskich, sołtysów, liderów na obszarach wiejskich przez organizację różnego rodzaju eventów i wystaw, chociażby poprzez promocję naszych produktów regionalnych. Tych pomysłów na pewno jest bardzo dużo i na pewno nie da się ich wszystkich zrealizować w jednym czasie, ale uważamy, że krok po kroku poczynając już od tej perspektywy finansowej, będziemy próbowali to miejsce pozytywnie zmieniać i jego potencjał pozytywnie wykorzystywać, ale do tego potrzebne są te kroki formalne, zmierzające do, z jednej strony przyjęcia odpowiedzialności za ten majątek, z drugiej zaś strony do powołania instytucji, która w jednym czasie będzie się tym miejscem zajmowała na bieżąco, przejmie pracowników również, bo oni również są zaniepokojeni swoim dalszym losem, losem firmy. Obecnie są na wypowiedzeniach. Odbyło się spotkanie naszych służb z nimi po to, żeby zapewnić im pracę w sposób nieprzerwany. Wydaje mi się, że będziemy dobrym gospodarzem tego miejsca, jako województwo jesteśmy blisko tej społeczności, czujemy tę społeczność i wykorzystamy to miejsce dla naszej zachodniopomorskiej społeczności, nie tylko tej przelewickiej i pyrzyckiej, ale dla całej naszej zachodniopomorskiej społeczności, i w to głęboko wierzę i to zadeklarowałem i to chciałbym, żebyśmy w tym miejscu z państwa pomocą realizowali. We wtorek byliśmy tam na miejscu, to był dla mnie kolejny element odkrywania tego miejsca, bo tam naprawdę trzeba było spędzić nawet nie kilka godzin, ale kilka dni, żeby to miejsce tak bardzo dokładnie poznać, bo to jest tak, jak powiedziałem tam na miejscu w czasie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich, to jest na pewno wielkie wyzwanie, ale i wielki potencjał. Jesteśmy w konstruktywnym dialogu zarówno z wójtem jak i radą, z radnymi, żeby to miejsce czynić coraz piękniejszym, atrakcyjnym dla mieszkańców Pomorza Zachodniopomorskiego, również dla turystów, i w związku z tym chcielibyśmy możliwie jak najszybciej ten proces rozpocząć, bo nie ukrywam, że szukamy też możliwości, żeby już być może jakieś pierwsze projekty, bo wiemy, że jest dokumentacja programu funkcjonalno-użytkowego na jeden z obiektów, jest dokumentacja budowlana, szukamy możliwości sfinansowania tego jeszcze z tej perspektywy RPO, jeżeli uda nam się zmieścić czasowo, to myślę, że warto nie marnować czasu, tylko przystąpić do działania

Projekt pozytywnie zaopiniowały komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska
- Rozwoju, Promocji i Współpracy
- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Artur Wezgraj przewodniczący Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych: tutaj dyskusja w przeciwieństwie do tej budżetowej była dość mocno rozwinięta i miała wysoką temperaturę, temperaturę związaną z emocjami oczywiście, natomiast w części tej jakby merytorycznej zderzały się dwa poglądy. Jeden pogląd o konieczności szybkiego reagowania na zdarzenie, które nastąpiło w Przelewicach i na stan aktualny, którego osobiście zresztą jestem zwolennikiem, i drugi pogląd to taki, w którym artykułowano konieczność jakby wcześniejszego przed tym przejęciem, bardziej

szczegółowego planu działania na rzecz rozwoju tego przedsięwzięcia, jakim jest ten ogród, czy w ogóle cały ten obszar. Był oczywiście również ten wątek, pojawił się również w czasie dyskusji, wątek, który dotyczył sporu o to, kto powinien to przejąć, czy powinny przejąć to KOWR w imieniu Państwa, czy samorząd wojewódzki. Ten spór nie jest rozstrzygany, ponieważ argumentacja, która padała, nie miała właściwie merytorycznego odniesienia. To była raczej argumentacja, a raczej opowieść o swoich przekonaniach, co będzie lepiej z punktu widzenia interesów. I tutaj, w tym momencie następuje rozbieżność, dlatego że były wskazywane interesy środowiskowe w samej gminie Przelewice, czyli tych pracowników, którzy tam pracują, ale był również wskazywany pewien interes województwa i pewien poziom odpowiedzialności za to, co się dzieje w obszarach wiejskich w województwie zachodniopomorskim i odmiennie wskazywany. W żadnym z tych obszarów nie padał żaden argument, który byłby racjonalny, przekonujący, wyliczony, była opowieść tylko i wyłącznie o przekonaniach. W wyniku głosowania projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przy 5 głosach za i 1 głosie sprzeciwu.

Artur Nycz przewodniczący Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska: komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Nie było jakiejś większej dyskusji, raczej dość duże zrozumienie dla pomysłu. Jednocześnie, korzystając z okazji pozwolę sobie również poinformować, że druga uchwała związana z powyższą sprawą, czyli powołanie instytucji kultury Ogrody Przelewice - Zachodniopomorskie Centrum Kultury Obszarów Wiejskich i Edukacji Ekologicznej również została zaopiniowana pozytywnie.

Jakub Hardie – Douglas przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich: komisja, której przewodniczyłem chyba była taką faktycznie wiodącą komisją przypisaną do procedowania tego tematu. No podpisuję się pod tym, co powiedział pan radny Wezgraj, że to generalnie była dyskusja wielowątkowa i ona nie była łatwa. Myślę, że też były argumenty różnych stron tutaj podnoszone i ta rozmowa na temat sensu i takich strategicznych celów, które ma województwo w kontekście tego ogrodu i zespołu w zasadzie folwarcznego, w Przelewicach, była naprawdę ożywiona i taka, bym powiedział, dosyć konstruktywna. 20 października odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Rolnictwa Rozwoju Obszarów Wiejskich tam właśnie w Przelewicach. Uczestniczyło w niej kilku radnych, ale również radnych spoza samej komisji. Ostatecznie po zwiedzeniu tego całego kompleksu obiektów było spotkanie z wójtami, z radnymi gminy z panią kierowniczką tej części laboratoryjnej, naukowej. Komisja przegłosowała projekt uchwały, bodajże 4 głosy były za przyjęciem projektu uchwały, 1 wstrzymujący się, więc tak to się finalnie skończyło.

Zbigniew Bogucki: faktycznie była dyskusja na komisji, w której uczestniczyłem, czyli na Komisji Budżetu. Myślę, że tam też padły takie słowa, które nie powinny paść ze strony pana marszałka, ale to już jest jakby między nami, natomiast wracając do tej kwestii merytorycznie, argumenty rzeczowe, merytoryczne odnoszące się do kwestii zasadności, bądź braku zasadności przejmowania, ta dyskusja była, moim zdaniem, w dużej mierze poza tymi kwestiami emocjonalnymi, ona była dyskusją rzeczową, merytoryczną, bo mówiła także o zasadności przyjmowania, w ogóle tego ogrodu czy tej całej inicjatywy przez Województwo Zachodniopomorskie. Po pierwsze, ja bym chciał poprosić, często z państwa strony, jako koalicji rządzącej, padał taki argument, że pewnymi rzeczami czy pewnymi tematami, pewnymi obszarami nie będziemy się zajmować, dlatego, że to nie jest kwestią działalności i kompetencji województwa. Tutaj to nie jest kwestia województwa samorządowego i jego kompetencji. No, ale to jeszcze by było nic takiego wielkiego, bo naprawdę, chcielibyśmy pomagać, rozszerzać tutaj tę działalność, problem jest inny, bo od części zarządu czy radnych również koalicyjnych słyszę jak to jest źle w województwie, jak nie ma pieniędzy na te zadania podstawowe, wynikające właśnie z tego, co przypisane województwu, a jeśli chodzi o ten ogród w Przelewicach, to tutaj samorząd województwa mówi, że znajdzie na to pieniądze. Te pieniądze nie są małe, to jest koszt około 2,5 mln rocznie tylko po to, żeby utrzymać ten ogród i tę całą infrastrukturę na tym poziomie, na którym obecnie funkcjonuje, a to jest daleko niewystarczające, bo jeżeli mówimy o tym, żeby rozbudowywać ten ogród, żeby instytucję, przedsięwzięcia, żeby tam ściągać ludzi, to te inwestycje muszą być zdecydowanie wyższe. Pan marszałek Kustosz w jednej z wypowiedzi mówił nawet o 20 000 000 zł w przedziale czasowym, ale nie w przedziale 10 lat, tylko w krótszym okresie czasu,

więc te wydatki będą. Jeżeli chodzi o inne nasze zadania, cały czas mówimy, że brakuje, że była szeroka dyskusja o lotnisku, którego Województwo Zachodniopomorskie jest udziałowcem, czyli współwłaścicielem. Zarząd województwa postanowił się zaangażować. I tu postanowił się zaangażować, kiedy? W roku, kiedy mówi się, że w czasach rządów Prawa i Sprawiedliwości nie ma pieniędzy dla samorządów, kiedy samorzady nie mają odpowiedniej swobody, jaką jest walka z Covidem, która tak samo jest udziałem rządu jak i samorządu wszelkiego szczebla, tak naprawdę wszystkich nas. Poza tym nie można się oderwać od historii, która w tej sprawie ma istotne znaczenie, bo chcę przypomnieć, że gdy były czasy, kiedy były rządy Platformy Obywatelskiej, dlaczego wtedy nie podjęto decyzji, wtedy nie było chęci, ochoty, mimo że teoretycznie powinny być środki. Pan marszałek powiedział, że nie pomoże. Następnie gmina Przelewice zwracała się w roku 2017. Również wtedy nic się nie wydarzyło w tej sprawie. Później następne próby i nic się nie działo. I co się stało takiego, że w roku 2020, w sierpniu, nagle zarząd województwa postanowił się w tę sprawę zaangażować, nieproszony tym razem. Stało się tylko to, że dobiegały do końca negocjacje, rozmowy, ustalenia między gminą Przelewice z inicjatywy gminy Przelewice i Skarbu Państwa - mówiąc krótko, czyli tutaj Ministerstwa Rolnictwa Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa i tak naprawdę na dzień przed spotkaniem, na którym byłem w Przelewicach, my tam poświęciliśmy cały dzień, żeby wysłuchać i pracowników i mieszkańców i rozmawiać z radnymi. Był również na tym spotkaniu pan marszałek Kustosz, dopiero dzień wcześniej wpływa propozycja rozpisana na 1,5 kartki ze strony zarządu województwa, podpisana przez pana marszałka Geblewicza, kiedy zarząd województwa przekonał się, że może dojść do porozumienia, że Skarb Państwa chce realnie pomóc.

Maria Ilnicka - Mądry: proszę finiszować, bo już panu przedłużyłam czas, ale proszę finiszować proszę pana i wnieść coś w tej wypowiedzi.

Zbigniew Bogucki: pani przewodnicząca, z całym szacunkiem, ja akurat w tej sprawie zaangażowałem i swój czas i byłem tam i jeździłem i chyba w przeciwieństwie do większości, zaangażowałem się w tę sprawę, więc proszę mi dać się wypowiedzieć, byłbym wtedy wdzięczny, bez tego pouczającego tonu. Nic się nie stało takiego, poza tym, że zaistniała groźba, że Skarb Państwa w postaci Ministerstwa Rolnictwa albo KOWR-u będzie tam chciał zainwestować pieniądze. Oczywiście radni Przelewic podjęli taką a nie inną decyzję. To jest ich wola są samorządowcami, myślę, że mieszkańcy będą ich z tego rozliczać. Tylko, dlaczego my w sytuacji, kiedy mówimy, że brakuje pieniędzy na wiele innych rzeczy nagle mamy znajdować pieniądze na ogród w Przelewicach, kiedy to Skarb Państwa powiedział, że tą sprawą się zajmie i wygospodaruje środki. Ja już nie chcę podnosić tej argumentacji, pan marszałek Geblewicz na posiedzeniu oczywiście w punktach powiedział, że musi być pewna chronologia, że najpierw będą uchwały a później można podejmować stosowne uchwały finansowe ależ oczywiście, ale.....

Maria Ilnicka - Mądry: panie radny, teraz proszę posłuchać, czas wypowiedzi, zgodnie z regulaminem, wynosi 7 min. Pan już mówi 9 minut, z racji tego, między innymi, że panu mikrofon nie działa. Ma pan minutę na dokończenie tego, pozwólmmy innym również się wypowiadać w tej sprawie. Przyjęliśmy taki regulamin i bądźmy odpowiedzialni i stosujmy go.

Zbigniew Bogucki: w tym tonie to przyjmuję. Reasumując. Nie ma żadnych racjonalnych przesłanek, żeby województwo akurat tutaj się angażowało. Nie angażowało się przez 5 lat, i dopiero, kiedy zaistniała, po ocenie jak rozumiem, zarządu województwa groźba zaangażowania się takiego już na 100% Skarbu Państwa, wtedy zarząd województwa postanowił w tę sprawę wejść i, krótko mówiąc, pokrzyżować szyki i być może to się udało. Moim zdaniem będzie to ze szkodą i dla ogrodu w Przelewicach.

Wojciech Dorżynkiewicz: tutaj mój przedmówca zadał kilka pytań, postaram się na nie odpowiedzieć. Pan radny się pytał, dlaczego chcemy, jako, że on nie rozumie, dlaczego chcemy, jako województwo przejąć ten ośrodek i dlaczego chcemy się zaangażować w jego rozwój. Panie radny, ponieważ chcemy mieć wpływ na jedną z najważniejszych atrakcji turystycznych naszego województwa. Przecież wszyscy wiemy jak ważny Ogród Dendrologiczny w Przelewicach jak ważnym punktem jest na mapie naszego województwa i dlatego chcemy się zaangażować. Pan

radny sporo mówił o przeszłości, o tym, co się działo w 2015 roku, później chyba w roku 2017, ja tylko przypomnę, że większość z nas w roku 2015 jeszcze nie było radnymi sejmiku województwa, czy radnymi województwa, więc trudno się odnosić do tego, dlaczego wtedy ta sprawa nie miała kontynuacji, a dlaczego teraz ma. Zmienił się skład sejmiku, zmienił się skład zarządu. Zmienił się zarząd, dlatego podjęliśmy próbę tego, żeby pomóc Przelewicom, ponieważ Przelewice też przypomnę panu radnemu ze względu na to, że polityka Prawa i Sprawiedliwości, rządu Prawa i Sprawiedliwości jest bardzo negatywna dla samorządów. Dług w Przelewicach w ciągu 3 lat urósł z 7 000 000 do 10 000 000 zł a budżet Przelewic wynosi około 30 000 000 zł. Chyba widzi pan radny, że sytuacja w Przelewicach pogorszyła się niestety w ciągu ostatnich 3 lat przez spadki z podatków, przez to, że zabraliście PIT-y gminom, przez to, że na subwencję oświatową przeznaczacie za mało pieniędzy i gminy muszą coraz więcej pieniędzy dokładać do oświaty i tak dalej i tak dalej. Jeżeli chcemy, żeby ten Ogród Dendrologiczny znowu był atrakcją, znowu był perłą naszego województwa, a chyba wszyscy tego chcemy, nawet pan radny klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Oczywiście możemy tutaj rozmawiać i dyskutować o tym, w jaki sposób to osiągnąć, ale zakładam, że bezsprzecznie wszyscy chcemy tego samego, musimy w takim razie tym ogrodem się na poważnie zająć. Sądzę, że to my w naszym województwie powinniśmy zarządzać tego typu obiektami, a nie oddawać ich pod kontrolę rządu, ponieważ koszula zawsze jest bliższa ciału i to my wiemy dokładnie lepiej, co jest ważne i w jakim kierunku dany ośrodek powinien pójść niezależnie od perturbacji rządowych czy zmian, w jakich instytucjach czy rządowych agencjach. My zaoferowaliśmy radnym gminy Przelewice oraz mieszkańcom Przelewic, pracownikom tego ogrodu stabilizację, poprawę warunków pracy, zwiększenie ruchu turystycznego i radni mając do wyboru dwie oferty wybrali ofertę lepszą. Uznali widocznie, że my jesteśmy dla nich bardziej wiarygodnym partnerem. Niestety wszyscy wiemy, co się stało, nie wiem, w Janowie Podlaskim ze stadniną koni I tak dalej, i tak dalej i wybrali wiarygodniejszego partnera natomiast wierzę, że w ciągu 3, 4 lat doprowadzimy do wielu zmian w Ogrodzie Dendrologicznym w Przelewicach i ogród stanie się znowu perłą. Uważam, że to jest właściwa droga, ponieważ wygrywają na tym mieszkańcy Przelewic wygrywają na tym pracownicy, wygrywa na tym nasz region, ponieważ będzie miał perłę turystyczną, która znowu będzie lśnić i błyszczeć i przyciągać turystów, dzięki czemu będą mogli zarabiać także przedsiębiorcy, to jest sytuacja naprawdę dobra dla nas wszystkich z punktu widzenia każdego.

Zbigniew Chojecki: chciałbym zapytać, praktycznie już pisałem interpelację w zakresie przejęcia ogrodu dendrologicznego, w większości dostałem odpowiedź, ale zapytam wprost, czy osoby zatrudnione przy utrzymaniu ogrodu dendrologicznego, czyli będę pytał o tę grupę pracowników, którzy pielęgnują roślinność i drzewostan, jak województwo zachodniopomorskie planuje utrzymać zatrudnienie, ponieważ pojawiają się w Przelewicach takie głosy niepewności, więc prosiłbym o udzielenie odpowiedzi, czy te osoby zatrudnione już w ogrodzie dendrologicznym, które jak wiemy dostały wypowiedzenie warunków pracy i płacy, jak województwo zachodniopomorskie będzie chciało ich zatrudnić, skoro rozwiązywana jest ta jednostka, która ich utrzymuje? To jest pierwsze pytanie, a drugie pytanie, jest ogólne: czy województwo zachodniopomorskie, urząd marszałkowski zdążył rozpoznać problem zaplanowanych inwestycji przez dyrekcję ogrodu dendrologicznego? Czyli drugie pytanie jest w kierunku rozpoznania przez nas inwestycji niezbędnych, zaplanowanych na przyszłość.

Olgierd Kustosz: chciałbym się odnieść tutaj ad vocem do pana radnego Zbigniewa Chojeckiego. Ja troszeczkę więcej wiem na ten temat, tej sytuacji, jeśli chodzi o rozmowy, bo wiadomo, jestem mieszkańcem Przelewic, jeśli chodzi o jakieś tam swoje rozterki przez pracowników, ale była nasza kadrowa urzędu marszałkowskiego pani Huk razem z dyrektorem Berestem i tam tłumaczono wszystkim pracownikom, w jakiej formie ma być przyjęcie ponowne, ponieważ dostali wypowiedzenia i składa się tylko wniosek i przyjmujemy wszystkich. Wszystkim zapewniłmy pracę pracującym na terenie ogrodu dendrologicznego ponowne zatrudnienie ze złożeniem wniosku o przyjęcie do pracy. Także tam wszystko zostało wytłumaczone. Pracownicy wszystko wiedzą tak, że nie wiem, skąd takie głosy. Może od ludzi, którzy nie byli na tym spotkaniu. Jeśli chodzi o sprawy remontowe no to już są dalsze. Jeśli chodzi o sprawy kolekcji, które są w ogrodzie botanicznym Przelewice i utrzymaniu ich w odpowiedniej kulturze i po prostu te plany botaniczne, które są, z panią kierownik Kasią Misiuk rozmawialiśmy na miejscu, ale był z nami również na tej komisji pan

profesor, prezes Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego, którego poprosiliśmy też o ocenę i o taką współpracę z urzędem marszałkowskim, tutaj z panem marszałkiem zaprosiliśmy pana profesora, który będzie nam pomagał w tym aspekcie, także uważam, że tutaj, jeśli chodzi o troskę dot. ogrodu botanicznego czy całego zespołu folwarcznego, z całą komisją zobaczyliśmy, jakie są problemy. Pan marszałek wcześniej wypowiadał się, że są pewne dokumentacje już przez gminę wcześniej realizowane, ale przede wszystkim, jako radni wojewódzcy chcieliśmy od samego początku z taką inicjatywą wyjść, z którą pan marszałek wyszedł, żeby powstała rada społeczna. Byłaby to rada społeczna złożona z radnych województwa oraz też radnych gminy Przelevice, dlatego, że ta subsydiarność, nasza współpraca, powinna na tym się opierać i przede wszystkim musimy wspólnie razem pewne aspekty rozwijać, jeśli chodzi o wizję rozwoju tego miejsca, nie chcemy pomijać mieszkańców, a reprezentantami tych mieszkańców są przede wszystkim radni Gminy Przelevice. Rozwój obszarów wiejskich to m.in. upowszechnianie kultury wiejskiej i jej dziedzictwa zarówno materialnego jak i niematerialnego. Świętej pamięci pan prof. Bogdan Matłowski mówił o tym, że pewne działania wykraczają poza obszar, obszar materialny i te uduchowienie właśnie kultury wiejskiej poprzez współpracę naszą, jako urzędu marszałkowskiego jest jak najbardziej są na miejscu. W tym momencie radni komisji rolnictwa zapoznali się z potencjałem tego terenu i myślę, że jeśli my, jako urząd marszałkowski dobrze wykorzystamy ten teren to będziemy szerzyć właśnie kulturę, rozwój dziedzictwa, tę historię naszą, gdzie jak nie w takim pięknym miejscu.

Olgierd Geblewicz: w uzupełnieniu do tych pytań, jeżeli chodzi o to pytania pana radnego Chojeckiego, pan marszałek Kustosz odpowiedział. Spotkaliśmy się z pracownikami, oni dostali zapewnienie, po to dzisiaj tak naprawdę chcemy powołać jednostkę, żeby oni mieli gdzie złożyć aplikację. My już wszystkich pracowników, którzy tam są niezbędni do utrzymania tego obiektu zatrudnimy, bo to nie jest duża załoga, z drugiej strony tak naprawdę tam duża część w związku z takimi drakońskimi oszczędnościami tak naprawdę wykonywana jest dzisiaj nie tylko tymi pracownikami, ale pracownikami interwencyjnymi z powiatowego urzędu pracy, więc tam na pewno to będzie jakiś trzon pewnej kadry, trzeba będzie wymyślić, w jaki sposób będzie trzeba tam stworzyć zespół na bieżąco monitorujący, opiekujących się tym ogrodem. Ja jestem naprawdę pod bardzo dużym wrażeniem również kapitału intelektualnego, który jest tam i w postaci pana profesora, o którym wspominał pan Olgierd, który został zaproszony, ale również, który jest tam na miejscu, to są osoby naprawdę z gigantyczną wiedzą, aż miło pokazać taką naukową, realną wiedzę, długo rozmawialiśmy na temat prawnych zasad funkcjonowania tych badań w zakresie komercjalizacji, w zakresie możliwości i tak dalej, to jest naprawdę gigantyczny potencjał do wykorzystania, takiego właśnie centrum naukowego, zbudowania wspólnie z naszym ZUT-em. Jeżeli chodzi też, o tę inwestycję, no to jak rozmawialiśmy na komisji, pan wójt przekazał nam dokumentację rzeczoznawcy, który ma działać w celu oceny tego majątku i my natychmiast się jej przyjrzymy, co jest do wykorzystania, bo chcielibyśmy spróbować jeszcze zmierzyć się z wyzwaniem inwestycyjnym jeszcze w tej perspektywie. No i odpowiadając na ostatnie pytanie dotyczące kwestii finansów, oczywiście, że to jest, nie będę ukrywał, że to nie jest wyzwanie. To jest wyzwanie, tylko tyle, że miejmy świadomość tego, że my w chwili obecnej po prostu najzwyczajniej w świecie tego typu obiekt uważam, że powinniśmy posiadać, bo wszystkie województwa mają w swojej strategii rozwoju, mają w swoim zakresie kompetencji oddziaływanie na obszary wiejskie. My tych obszarów mamy w szczególności dużo na Pomorzu Zachodnim, a tego typu jednostki nie mamy a większość województw ma. Z różnych przyczyn tego nie mamy i z historycznych i z racji tego, że scentralizowano wszystkie instytucje, które dotychczas pozwalały na tym obszarach wiejskich być aktywnymi i w związku z tym będzie to na pewno uzupełnienie w takiej pewnej wyrwie, która powstała, stworzenie tego typu instytucji, więc to nie jest jakaś, żadna fanaberia tylko normalnie, realizacja zadań własnych, a jeżeli chodzi o kwestie finansowe to ja bym prosił, żeby nie mieszać w to lotniska, nie mieszać w tym wszystkim jeszcze pogotowia, no bo ja nie chcę wywoływać naprawdę dalszych dyskusji, ale to nie ma żadnego związku. Jeżeli chodzi o lotnisko to była kwestia bardzo prosta, dlatego, że pan Horała przyjeżdża i opowiada bajki a nie robi to, co do niego należy. W końcu się po 100,160 dniach od wypowiedzanych słów połapał, zmienił prawo i może nareszcie się w końcu doczekamy w ciągu najbliższych tygodni rekompensaty za czas Covidu, to było powodem mojej ostrej interwencji, w którą wtrącił się nie wiedzieć, po co pan Szpikowski z PPL-u, szczęśliwie nam wczoraj odwołany prezes i nie najlepszy, nomen omen. Jeżeli

chodzi zaś o pogotowie, to ono jest traktowane przez nas tak jak wszystkie nasze instytucje i nie ma powodu, żeby było traktowane ani wybitnie lepiej ani wybitnie gorzej tylko tyle, że Pan Dyrektor też czasami jak słoń w składzie porcelany, jak mu niestety związki zawodowe pisma piszą, to potem są tego typu konsekwencje i ma oczekiwania, że na walkę z pandemią Covid przeznaczymy na pogotowie więcej pieniędzy niż na wszystkie szpitale w całym województwie przeznaczył rząd i samorząd razem. No to trzeba troszeczkę na ziemię czasami zejść. Pan dyrektor ma tego typu niestety czasami problemy, że się niepotrzebnie wikła w spory polityczne, no i to tyle, ale to nie ma nic wspólnego z żadnymi finansami naszego województwa, mierzymy siły na zamiary i wiemy, że jesteśmy w stanie to zrealizować, jeszcze raz powtarzam w dużej mierze w oparciu o fundusze unijne, ta kwota, którą sobie tak zadeklarowaliśmy, że zainwestujemy w tej pierwszej perspektywie do roku 2027 to jest 20 mln zł. To jest powiedzmy sobie, wkład własny województwa na poziomie 3 mln zł, więc to nie są pieniądze w perspektywie do 2027 roku. Dotychczas pomagaliśmy, staraliśmy się pomagać gminie, ale gmina nie była w stanie z tej pomocy skorzystać tak jak już powiedziałem, dostała duży grant unijny, nie była w stanie go zrealizować i oddała pieniądze z tego powodu, że nie była w stanie wkładu własnego wygenerować, nie była w stanie organizacyjnie tego spiąć. Więc ja już nie chce sięgać do historii, my po prostu dzisiaj mamy konkretną konstruktywną ofertę dla tak gminy jak i całego regionu, więc uważam, że jesteśmy w stanie i na pewno ją zrealizujemy.

Maria Ilnicka - Mądry: ad vocem pan radny Zbigniew Bogucki, rozumiem ad vocem, do którego głosu, którego z marszałków?

Zbigniew Bogucki: do panów marszałków, do pana marszałka Geblewicza i do pana marszałka Kustosza.

Maria Ilnicka - Mądry: ale ad vocem było przed jeszcze wystąpieniem pana marszałka Geblewicza, to już pan wiedział, co powie?

Zbigniew Bogucki: pani przewodnicząca, gdyby pani się trzymała...

Maria Ilnicka - Mądry: proszę skoncentrować się nad ad vocem do pana marszałka Olgierda Kustosza, bo wtenczas pan się zgłosił. Bardzo proszę.

Zbigniew Bogucki: pani przewodnicząca, gdyby pani trzymała się regulaminu, to bym pewnie zgłosił się drugi raz ad vocem do pana marszałka Geblewicza, ale skoro już się zgłosiłem raz...

Maria Ilnicka - Mądry: gdyby pan się trzymał regulaminu, to pan by wiedział, że ad vocem zgodnie z § 17 pkt 8 ad vocem udziela jednorazowo przewodniczący, jeżeli konieczność zabrania głosu wiąże się bezpośrednio z głosem przedmówcy dotyczącym sprawy mieszczącej się w porządku obrad.

Zbigniew Bogucki: no dobrze niech już tak zostanie. Panie marszałku - do pana marszałka Geblewicza, i do pana marszałka Kustosza łącznie, bo to panowie jesteście najbardziej zaangażowani w tę sprawę. Po pierwszy padło takie zdanie z ust pana marszałka Geblewicza, że będą mieli zatrudnienie ci pracownicy, którzy są niezbędni do utrzymania obiektu. Ja bym jednak prosił, czy jest z państwa strony zapewnienie, że będą wszyscy zatrudnieni, a nie tylko niezbędni do utrzymania tego obiektu? Nie wiem, jakie kryterium niezbędności państwo w tym zakresie przyjmiecie i chciałbym, żeby to było zapewnienie, że to wszyscy będą pracownicy, którzy dzisiaj są zatrudnieni.

Olgierd Geblewicz: odpowiem, bo to bardzo krótka odpowiedź, pani przewodnicząca za chwilę będę musiał przełączyć się na inną konferencję, ale my bierzemy wzorce z najlepszych. My doskonale pamiętamy jak były utworzone Wody Polskie i wtedy, kto był przejmowany, a kto nie był. Byli przyjmowani ci, co są niezbędni i takie zapewnienie z naszej strony jest. W związku z tym panie radny, niech pan spyta swojego kolegi Duklanowskiego, jak to było robione i on panu wszystko opowie.

Maria Ilnicka - Mądry: teraz już panowie zaczynają dyskutować.

Olgierd Geblewicz: nie pani przewodnicząca, chciałem, żeby to było jasne i czytelne, bo uważam, że najważniejsze jest czytelne przedstawianie spraw, które są niezbędne.

Zbigniew Bogucki: no właśnie, czytelne przedstawianie spraw. Nie da mi pan panie marszałku dokończyć rozumem.

Maria Ilnicka - Mądry: Panie radny, proszę dokończyć ad vocem

Zbigniew Bogucki: więc już jest jasny komunikat, to w odpowiedzi również do radnego Chojeckiego, że nie wszyscy pracownicy zostaną przyjęci, bo gdyby tak było, to zgodnie z dobrą regułą, jeżeli wchodzi nowy pracodawca, jest art. 23 kodeksu pracy, który mówi o tym, że wszyscy pracownicy dotychczasowi, czy to na umowę o pracę czy zatrudnieni w inny sposób znajdują.

Maria Ilnicka - Mądry: panie radny, przepraszam, ale tu 23 prim się nie stosuje, bo tu nie jest przejęcie zakładu, tylko rozwiązali już umowę o pracę z tego, co słyszałam, wszyscy mogą złożyć podanie o pracę. Pan tego nie słyszał? To proszę może odsłuchać jeszcze raz. Proszę wyłączył pan swój mikrofon.

Zbigniew Bogucki: to pani wyłącza.

Maria Ilnicka - Mądry: nie, to pan wyłączył sobie mikrofon.

Zbigniew Bogucki: pani przewodnicząca czy ja mogę, chociaż jedno zdanie dokończyć bez włączania się pana marszałka albo pani? Byłbym bardzo wdzięczny.

Maria Ilnicka - Mądry: to niech pan je sformułuje.

Zbigniew Bogucki: pani cały czas wchodzi mi w słowo.

Maria Ilnicka - Mądry: pan chce ze mną dyskutować z tego wynika. Pan chce się wypowiedzieć, ma pan ad vocem - jest to krótka forma zabrania głosu w stosunku do przedmówcy i proszę z tej definicji korzystać i się wypowiedzieć.

Zbigniew Bogucki: proszę mi w tym nie przeszkadzać, dziękuję, więc ad vocem. Czyli nie chcecie państwo z tego korzystać, a gdyby pani przewodnicząca miała taką elementarną wiedzę, że wojewoda akurat uchylił tę uchwałę w ramach nadzoru, to nie opowiadałaby pani takich niestworzonych rzeczy jak przed chwilą.

Maria Ilnicka - Mądry: proszę pana, to nie jest ad vocem, pan teraz ocenia. Jak będzie uchwała dotycząca oceny radnych czy przewodniczącej, to pan będzie miał prawo zabierać taki głos. Teraz będzie debata zgodnie z porządkiem obrad - sprawa Przelewic. Bardzo proszę się z na tym skoncentrować.

Zbigniew Bogucki: rozumiem, że trudno jest wysłuchiwać prawdę, że nie ma pani racji krótko mówiąc, że ten zakład został rozwiązany, bo wojewoda uchylił tę uchwałę i pani po prostu, najzwyczajniej, jako przewodniczącego tego sejmiku, nie ma elementarnej wiedzy w tym temacie - to jest rzecz pierwsza.

Maria Ilnicka - Mądry: elementarz panu zostawiam do uczenia się o wielu innych rzeczach.

Wojciech Dorżynkiewicz: panie radny, trochę kultury, trochę szacunku do pani przewodniczącej.

Zbigniew Bogucki: ja rozumiem, że to jest taka metoda, żeby zakrzyczeć, jeżeli ktoś ma coś istotnego.

Maria Ilnicka - Mądry: proszę pana, chciałam tylko panu powiedzieć tak, bo pana arogancja troszeczkę przechodzi w poziom wyższy. Proszę przeczytać uchwałę, nad którą w tej chwili jesteśmy pochyleni, tj. w sprawie wyrażenia zgody na nabycie, nie na przejęcie tylko, nabycie przez województwo zachodniopomorskie od gminy Przelewice nieruchomości w drodze darowizny. Proszę przeczytać i konsekwentnie do tego dyskusję prowadzić. Ad vocem pan miał do pana marszałka Olgierda Kustosza i się skończyło, dziękuję bardzo, przechodzimy do dalszej dyskusji.

Michał Kamiński: moim zdaniem warto tu powiedzieć też o tym, że z tego, co słyszałem ma nas to kosztować 3 000 000 zł w najbliższym czasie przyjęcie tego parku, więc ja powiem tak, te 3 000 000 zł można by było wykorzystać np. na remont dworca PKP w Kamieniu Pomorskim, na remont drogi wojewódzkiej nr 107, gdzie w tej chwili droga jest w takim stanie, że prawdopodobnie inspektor powiatowy budowlany ją zamknie, na te cele by można było wydać te 3 miliony złotych. Uważam, że taka decyzja ze strony zarządu jest nierozsądna a wręcz głupia skoro Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa chciał przejąć to, czyli byłoby finansowanie z zewnątrz województwa, trzeba było to brać, a w tej chwili my tu dyskutujemy nad rzeczami dla województwa bardzo niekorzystnymi, a wręcz głupimi. Także prosiłbym radnych, żeby się zastanowili nad decyzją, którą podejmą, bo być może stracimy przez to możliwość finansowania z zewnątrz dla tego ogrodu.

Małgorzata Jacyna-Witt: klub radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował przeciwko tej uchwale z bardzo jasnych powodów. Po pierwsze, zamiast pozyskiwać pieniądze z zewnątrz, na czym nam generalnie powinno zależeć, czyli z budżetu państwa, robimy inwestycję, czy zamierzamy robić inwestycję w ramach pieniędzy wewnętrznych, czyli pieniędzy wojewódzkich, samorządu województwa. Po drugie, co jest bardzo istotne, pan marszałek i samorząd województwa ani nie ma tego typu działalności w swoich kompetencjach, ani nie ma żadnego większego doświadczenia w tej materii, w związku z tym panowie i państwo, w ogóle będziecie się uczyć na czymś, co już funkcjonuje i co powinno być absolutnie prawidłowo zarządzane i wspierane doświadczeniem, a nie być jednostką eksperymentalną. Powołujecie na dobrą sprawę, instytucję kultury zamiast jednostki, która kontynuowałaby dotychczasową działalność, a mianowicie ogrodu dendrologicznego. Mamy przykład fantastycznie funkcjonującego w naszym regionie ogrodu dendrologicznego w miejscowości Glinne, która jest prowadzona przez Lasy Państwowe, czyli przez jednostkę centralną z wielkimi doświadczeniami. Ministerstwo Rolnictwa takowe doświadczenia posiada, dlatego że posiada wiele różnego rodzaju jednostek, z którymi współpracuje, którymi zarządza. Powtarzam: samorząd województwa ani nie ma tego w swoich kompetencjach, ani większej wiedzy na ten temat także nie ma. Myślę, że tego typu działania są nieodpowiedzialne i byłyby może nieodpowiedzialne, gdyby nie fakt, że jeden z członków zarządu województwa mieszka w miejscowości Przelewice i stąd całe to państwa działanie ma absolutnie podtekst tylko i wyłącznie personalny, bo, i co jest bardzo ciekawe, w tym regionie akurat Prawo i Sprawiedliwość ma ogromne poparcie. My wygrywamy wszystkie wybory w tym regionie i państwo chcecie sobie zdobyć polityczny przyczółek do działania. Natomiast, co jest też bardzo ciekawe, proszę państwa, generalnie mieszkańcy tej miejscowości są absolutnie przeciwko przejęciu ogrodu dendrologicznego przez samorząd województwa i ja chciałam powiedzieć, że tak naprawdę wynika to z inicjatywy 6 radnych, którzy złożyli taki wniosek, nawet nie Wójta, tylko 6 radnych. Zostało to przegłosowane przez radnych, którzy nie są w ogóle z tej miejscowości w większości i na dobrą sprawę oni podejmują decyzję o życiu i losie bardzo wielu ludzi pracujących w tym ogrodzie dendrologicznym, i dotychczas naprawdę bardzo odpowiedzialnie i z wielkim zaangażowaniem pracujących w tym ogrodzie dendrologicznym, a którzy prawdopodobnie w części przynajmniej zostaną pozbawieni swoich miejsc pracy, więc ja myślę sobie, że to jest tak, że pan radny Kustosz, pan marszałek Kustosz podrzucił takie zgniłe jajo panu marszałkowi Olgierdowi Geblewiczowi, który teraz będzie musiał rozwiązać ten problem i to dobrze, rozwiążcie ten problem. Będziemy się oczywiście bardzo mocno przyglądać. Będziemy bardzo mocno państwa z tego rozliczać. Będziemy bardzo mocno to sprawdzać, a państwo będziecie musieli zrobić wszystko tak, aby to prawidłowo funkcjonowało i jednocześnie będziemy za każdym razem w momencie, kiedy ktokolwiek będzie mówił o tym, że nie ma pieniędzy na to czy na coś innego, przypominać, że znalazły się pieniądze na ogród dendrologiczny, który jest w Przelewicach, a nie znajdują się

pieniądze na stację pogotowia ratunkowego i na wiele innych rzeczy jak np. chociażby chodnik w Pyrzycach i różne inne rzeczy, których państwo odmawiacie z racji funkcjonowania, bo twierdzicie, że nie ma pieniędzy. Pan marszałek w bardzo ciekawy sposób zaprezentował tutaj na prezydium zasadę subsydiarności, twierdząc, że jest tak, że wyższy poziom samorządu, już nie pamiętam jak to było sformułowane, ale że wyższy poziom samorządu przejmuje zadania niższego poziomu samorządu. Pan marszałek chyba nie bardzo orientuje się, że nie ma czegoś takiego jak wyższy i niższy samorząd. Samorządy są sobie równoległe. Samorząd województwa ma bardzo określone zadania, które jak widać pan marszałek nie do końca potrafi wypełnić, a przyjmuje następne, które absolutnie nie leżą w jego kompetencjach. Państwo sobie robicie zabawę z tego, szczególnie w tak trudnych i ciężkich czasach, jeżeli chcecie się bawić, to się bawcie własną decyzją. My absolutnie tego nie umożliwimy, nie będziemy was swoimi głosami w tym wspierać, bo uważamy, że robicie bardzo źle, bardzo niewłaściwie i w dodatku nieetycznie, dlatego że temat był już rozwiązany, a państwo wcinacie się absolutnie w niewłaściwym czasie, z niewłaściwymi propozycjami.

Artur Nycz ad vocem: dosłownie tylko dwa zdania. Zaintrygowała mnie część wypowiedzi pani radnej, że decyzja radnych Przelewic została podjęta głosami radnych, którzy nie mieszkają w Przelewicach, chociaż są z gminy, więc ja rozumiem, że pani radna tym samym, no w pewien sposób wnioskuje biorąc pod uwagę jakiś ciąg logiczny, że decyzje dla sejmiku powinni podjąć radni, którzy mieszkają tylko w Przelewicach albo przynajmniej z racji tego, że jesteśmy jednostką terytorialnie większą, to może ograniczmy się do radnych będących reprezentujących okręg wyborczy, w którym są Przelewice. Ja z największą przyjemnością poprę taki wniosek, tym bardziej, że wszystkie siły polityczne mają swoich przedstawicieli z tego okręgu. Myślę pani radna, że to było takie bardzo delikatnie rzecz ujmując, nie fair w stosunku do radnych Przelewic, taką podjęli decyzję i nie naszą rolą jest dokonywać ocen politycznych, z jakiego powodu taką decyzję radni Przelewic podjęli.

Olgierd Kustosz: w tym momencie jestem troszeczkę urażony, urodziłem się w Przelewicach, i to jest prawda i chciałbym sprostować panią przewodniczącą: 10 radnych głosowało za przekazaniem urzędowi marszałkowskiemu naszego majątku naszej gminy. Jeden z radnych głosował za a drugi był przeciwko, bo jest dwóch radnych z gminy Przelewice w 15 osobowej radzie, to takie małe sprostowanie. Były dwie oferty. Ja powiedziałem na spotkaniach, państwo owszem, z panem przewodniczącym Zbigniewem Boguckim byliśmy na spotkaniu razem wspólnie, gdy KOWR swoją ofertę przedstawiał i uważam, że no państwo też wtedy zabrali głos od razu na temat lotniska. Zaczęliście rozmawiać o innych inwestycjach naszych wojewódzkich. Uważam, że tam też nie było miejsca do tego, żeby te sprawy poruszać. Powiem tak, Gospodarstwo Rolne Przelewice, kiedy miało w swoim zarządzie ten folwark, piękny pałac, to wszystko istniało, tętniło życiem. Później, gdy Skarb Państwa to przejął, Agencja Nieruchomości Rolnej, to wszystko zostało zdewastowane. Na nowo Przelewice i mieszkańcy odbudowali ten piękny obiekt. Skorzystali ze środków Unii Europejskiej. Był to fajny okres, tylko tyle, że jako gmina sama, mała gmina, nie jest w stanie utrzymywać takiego pięknego obiektu, bo to jest o wymiarach wojewódzkich, nawet krajowych powiedziałbym obiekt, ale powiem teraz, bo to kłamstwa były z ust pani przewodniczącej Jacyny, że mieszkańcy są przeciwni przejęciu przez urząd marszałkowski. Wręcz przeciwnie. Ja rozmawiam tutaj mieszkam i wiem, jakie są sygnały, a na spotkaniu w Domu Kultury w Przelewicach, gdzie było kilkadziesiąt osób, 90% było za tym, żeby przejął to urząd marszałkowski, także nie wiem, skąd informacje Pani Przewodniczącej, chyba tylko od Pani dyrektor ogrodu dendrologicznego, która jest członkiem Prawa i Sprawiedliwości ma takie informacje, ale ona nie jest mieszkanką gminy Przelewice tylko Pyrzyc, mieszkała kiedyś u nas, już w tej chwili nie mieszka. Informacje proszę weryfikować u mieszkańców. Ja jestem ich reprezentantem na terenie gminy Przelewice, też w województwie zachodniopomorskim i wstyd mi, że słucham takich różnych tutaj insynuacji pod moim adresem, bo jestem radnym wojewódzkim, dbam przede wszystkim tak samo o wszystkich mieszkańców w województwie zachodniopomorskim, ale memu sercu bliska gmina Przelewice i powiem szczerze, nie wstydzę się skąd jestem, a jestem z terenu popegeerowskiego i będę stawiał murem za tymi ludźmi, a przede wszystkim radnymi, którzy naprawdę w tej kadencji, jest wielu młodych radnych i tą przyszłość widać w rękach tych młodych radnych gminy Przelewice, i jest twardo trzymana, o czym się państwo z Prawa i Sprawiedliwości przekonaliście.

Zbigniew Bogucki ad vocem: mimo mojej sympatii do pana, trzeba stanąć w prawdzie w tej sprawie, a prawda wygląda w ten sposób, że pana kolega partyjny, czyli pan wcześniejszy marszałek Rzepa nie chciał w tej sprawie nic zrobić, bo nie miał tam krótko mówiąc interesu politycznego, bo pan stamtąd pochodzi, i to nie jest zarzut dla pana, bo zarząd województwa, dzisiaj nie ma już w tej dyskusji pana marszałka Geblewicza, ale który tak ładnie mówił o tym, że województwo powinno mieć taki ośrodek, że powinno działać również na tej kanwie, chociaż nie jest to, jak już mówiliśmy zadanie województwa, tylko dlatego, że dzisiaj jest pan członkiem zarządu województwa ta sprawa stała, można powiedzieć, na wokandzie zarządu i jest dzisiaj forsowana przez zarząd. Bo tak jak mówię, ta sytuacja, w której wszyscy jesteśmy, to jest najgorszy czas, żeby podejmować tego rodzaju decyzje i pan, panie marszałku ma również tę świadomość i pewnie zakończy się niestety tak i dzisiaj mówię, jakby ku pamięci, że za pół roku może za dwa państwo powiecie, że Skarb Państwa czy budżet państwa czy Rząd nie dopłaca do ogrodu w Przelewicach, i będziecie mówili, no skąd mamy wziąć te pieniądze, przecież trzeba dopłacić. Państwo powinno się w to angażować tylko dzisiaj to państwo, i nie pozwalacie, aby został tam dobry ośrodek będący częścią pewnej pięknej całości. Panie Marszałku był również tak jak pan podkreśla na tym spotkaniu i tam była naprawdę szeroka wizja nie tylko wojewódzka, ale budowania pewnych ośrodków kultury wiejskiej, dziedzictwa wsi i jednym z tych najważniejszych punktów na mapie nie województwa, ale na mapie Polski w tej koncepcji, którą przedstawiał ówczesny wiceminister rolnictwa, były Przelewice. Moim zdaniem nie było lepszej propozycji, lepszego rozwiązania. Uparliście się państwo i przegłosujecie to. Tylko prawda jest taka, że za jakiś czas ktoś znowu powie nie warto wracać do historii, co było rok temu, co było dwa lata temu i powiecie niech Rząd dopłaci do tej instytucji kultury, bo to obowiązek jest Rządu i jestem dzisiaj, idę o zakład, że tak będzie prędzej czy później, czy będę jeszcze radnym czy nie.

Michał Kamiński ad vocem: panie marszałku, pan powiedział, że reprezentuje pan Przelewice, ja to rozumiem, ale jako członek zarządu i marszałek województwa reprezentuje pan w tej chwili całe województwo zachodniopomorskie, nie tylko Przelewice, także bym prosił, żeby pan przemyślał swoją decyzję, bo być może będzie to taka decyzja, która spowoduje to, czy ten park dendrologiczny za jakiś czas przestanie istnieć. Także proszę się jeszcze zastanowić póki pan nie podjął ostatecznej decyzji czy warto jest narażać województwo zachodniopomorskie na takie na takie wydanie takiej kwoty i być może skazać na porażkę całą inwestycję.

Zbigniew Chojecki ad vocem: chciałem tak bardzo krótko ad vocem kilka do słów pani Jacyny-Witt i wesprzeć trochę Olgerda Kustosza. Szanowni państwo, mieszkam dziś 33 km od Przelewic. Oczywiście, że w sposób szczególny pielęgnuję ten rejon i rozmawiam z mieszkańcami. Co więcej, chciałbym wesprzeć Olgerda Kustosza w tym twierdzeniu, że mieszkańcy wręcz oczekują naszej decyzji, aby przejąć to pod nasze władanie parku dendrologicznego i zaniedbanych już budynków: pałacu i zabudowy folwarcznej. Co więcej mieszkańcy wypatrują w naszej decyzji bardzo mocny i szybki rozwój Centrum Kultury, który będzie w kierunku wzmocnienia obszarów wiejskich. Co więcej mieszkańcy idą nawet dalej w swych marzeniach, które idą w kierunku takim, że skoro utworzymy w Przelewicach Centrum Kultury Rozwoju Obszarów Wiejskich to wówczas mieszkańcy pragną, aby to centrum komunikować ścieżkami pieszo-rowerowymi. Wiadomym jest, że od wielu lat radni i też mieszkańcy proszą się a nawet nie mogą wygospodarować pieniędzy budżetowych z gminy Przelewice, aby połączyć ten piękny park dendrologiczny z utworzoną już ścieżką, która prowadzi z Pырzyc do Brzeska. Tym naszym ruchem radni gminy Przelewice i mieszkańcy wręcz marzą o tym, aby połączyć Przelewice ze ścieżką do Pырzyc i już z utworzoną ścieżką, która jest budowana od morza aż do Siekierok, czyli połączyć to w kierunku do tej ścieżki przy Choszczynie. Ja popieram zdanie Olgerda Kustosza, że mieszkańcy wręcz marzą i czekają na naszą decyzję. Przecież wszyscy wiemy, że tym ruchem spowodujemy bardzo mocny rozwój, tak biednej gminy. Tak naprawdę obserwuję ten rejon wokół, która gmina jest, a która mogłaby pretendować do takiego zacnego centrum kultury. Nie widzę takiego miejsca. Park dendrologiczny jest idealnym miejscem i po raz chyba czwarty powtórzę, że mieszkańcy aż marzą, żeby to się stało w tym miejscu, w Przelewicach, takim Centrum Kultury Krzewienia Rozwoju Obszarów Wiejskich. Ja oczywiście kibicuję, aby nam się udało to przejąć i skomunikować to miejsce. Chętnie przyjadę tam rowerem z Myśliborza do Przelewic. Myślę, że taki będzie właśnie kierunek działań, następny taki, aby

skomunikować to miejsce chociażby ścieżką rowerową. Kibicuję Panie Olgierdzie, popieram pana stanowisko, że mieszkańcy według mnie marzą o tym.

Małgorzata Jacyna-Witt ad vocem: pani przewodnicząca, proszę przeczytać sobie Ustawę o samorządzie województwa i tam jest jasno napisane, że pani ma zorganizować pracę Sejmiku i prowadzić posiedzenie Sejmiku. Natomiast nie ma nic wspomniane, aby pani komentowała słowa poszczególnych radnych i dyskutowała z radnymi, jeśli chodzi o sprawy merytoryczne. W związku z tym i oceniała wypowiedzi tych radnych. Myślę, że pani przewodnicząca w ostatnim czasie bardzo mocno i za daleko zapędziła się w ocenie i w komentowaniu słów pana radnego Zbigniewa Boguckiego, radnego klubu Prawa i Sprawiedliwości, człowieka, który ma wielką wiedzę, wielkie doświadczenie, i któremu naprawdę leży na sercu dobro publiczne. Radziłabym się mocno zastanowić nad swoim zachowaniem i troszeczkę przystopować pani przewodnicząca, bo pani arogancja przekracza już wszelkie granice.

Maria Ilnicka - Mądry: dziękuję bardzo, myślę, że granice jeszcze za daleko są do przekroczenia, paragraf siedemnasty pani przedstawiam regulaminu naszego. Chciałam powiedzieć, że oprócz zapisów ustawowych, które przekazują rolę przewodniczącej nie zostałam ubezwłasnowolniona, jako radna. W związku z tym mam prawo zabierać głos, jako człowiek. Sprawa druga, akurat gdybym brała przykład z góry, chciałam pani powiedzieć, że właśnie m.in. tą swoją rolę wypełniam, bo pani może brać udział w sesji. A teraz chciałabym tylko jeszcze powiedzieć, że, gdybym brała przykład z marszałków Sejmu i wicemarszałka, to państwo byście w ramach ad vocem mieli jednogminutową przerwę, ale ja się zacznę uczyć, faktycznie ma pani rację, bo to jest modne nawet uczyć się, cały czas się uczyć.

Wojciech Dorżynkiewicz: chciałem się zgodzić z panią radną Jacyną-Witt, bo nie ma, co merytorycznie komentować merytorycznych wypowiedzi radnych Prawa i Sprawiedliwości, bo takowych nie ma. Nie ma w ogóle merytoryki.

Maria Ilnicka - Mądry: proszę państwa zakończyliśmy dyskusję, bo nikt więcej się nie zgłosił. Przedmiot został bardzo dokładnie omówiony. W związku z tym przechodzimy do wyrażenia swojej opinii w postaci głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/237/20** i jest załącznikiem nr 9.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 6

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

#### **4) akt o utworzeniu instytucji kultury Ogrody Przelewice - Zachodniopomorskie Centrum Kultury Obszarów Wiejskich i Edukacji Ekologicznej,**

Projekt uchwały to druk 247/1/20, jest załącznikiem nr 10.

Druga wersja załącznika do projektu uchwały jest zał. 11.

Projekt pozytywnie zaopiniowało 5 komisji:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska
- Rozwoju, Promocji i Współpracy
- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich
- Oświaty, Kultury i Sportu

Małgorzata Jacyna-Witt: Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował przeciwko temu projektowi uchwały, dlatego, że to jest złe działanie samorządu województwa. My to wykazaliśmy

w poprzedniej dyskusji. Państwa chaotyczne działanie i tworzenie instytucji kultury na kolanie, niestety, ale skutkowało tym, że w ostatniej chwili dopisaliście kwestie funkcjonowania ogrodu dendrologicznego do tej uchwały. Wcześniej to miała być tylko i wyłącznie instytucja kultury. Państwo chcecie przekształcić ogród dendrologiczny w, powiedziałabym, miejsce pracy dla różnego rodzaju osób związanych z koalicją rządzącą, zamiast w dalszym ciągu kontynuować to działanie, które jest dla ogrodu dendrologicznego najważniejsze. Państwo niszczy markę ogrodu dendrologicznego, dlatego że sam fakt nazwy, zmiany nazwy jest niszczeniem marki i wszędzie w naszym regionie, ale nie tylko w Polsce ogród dendrologiczny w Przelewicach jest znany, jako ogród dendrologiczny, a nie twór, który państwo próbuje w tej chwili powołać jest to działanie absolutnie niezgodne z interesem ogrodu dendrologicznego w Przelewicach, stąd na pewno będziemy głosowali, przeciwko, bo uważamy, że państwa działanie jest po prostu nieodpowiedzialne.

Zbigniew Bogucki: kontynuując wątek, który pani przewodnicząca Małgorzata Jacyna-Witt rozpoczęła, ta zmiana też jest państwu potrzebna, bo tak naprawdę, gdyby nie ta zmiana formuły, czyli stworzenia instytucji kultury właściwie nie byłoby już w ogóle możliwości takich formalno-prawnych i takich, które by dały jakieś logiczne uzasadnienie przyjmowania, dla tego ogrodu, gdyby nie stworzyć z tego takiego pewnego wytrychu, który państwo próbuje zrobić, a więc nazwać to instytucja kultury, chociaż każdy, kto wie i widzi to miejsce to, to jest przede wszystkim ogród dendrologiczny. I oprócz tego, co już było powiedziane, że to jest swego rodzaju marka nie tylko w regionie, ale w Polsce i ona zostanie razem z tą nazwą w jakiś sposób zagrzebana. Z drugiej strony państwo pod przykrywką tej instytucji kultury, chcecie prowadzić ten ogród dendrologiczny. Ja mam tutaj wątpliwości, czy ten ogród dendrologiczny będzie prowadzony dobrze, jeżeli ma być to instytucja kultury, czas pokaże, zobaczymy. Natomiast jeszcze wracając, bo te dwie uchwały ze sobą się bardzo mocno, właściwie nierozzerwalnie wiążą, musicie państwo mieć tę świadomość, a nie wszyscy tę świadomość mają tak jak słyszeliśmy, że wojewoda uchylił jedną z uchwał podjętych w ramach nadzoru przez radnych w Przelewicach i dzisiaj tej uchwały w obrocie prawnym nie ma, więc zakład budżetowy funkcjonuje. I teraz to też jest, kieruję te słowa przede wszystkim do pana marszałka Olgierda Kustosza, bo już dzisiaj jest wiadomo z tych słów pana marszałka Geblewicza, że ci pracownicy, którzy są tam zatrudnieni, w tej instytucji kultury jak to państwo ujęliście czy nazwaliście wszyscy zatrudnienia nie znajdują. Być może znajdują inni, o których mówiła Małgorzata Jacyna-Witt i tak się pewnie stanie, ale ci pracownicy, którzy dzisiaj tam pracują i nie mówię już o kierownictwie, bo to jest rzecz jakby oczywista, że prawo nowego właściciela do ustanawiania swojego zarządu, swojego kierownictwa itd., ale ci zwykli pracownicy, którzy tam pracują często od wielu, wielu lat za najniższe pensje, bo my na tym spotkaniu byliśmy i w te głosy się wsłuchiwaaliśmy, oni również dzisiaj nie mają pewności, czy zostaną zatrudnieni, bo nikt nie chce ich w ramach takiej dobrej praktyki przejmowania pracowników na podstawie kodeksu pracy przejąć i zapewnić im zatrudnienie. Myślę, że to o tym też państwo powinniście pamiętać. A ja nie wiem jak zachowają się radni, którzy będą musieli głosować po raz kolejny w sprawie tej uchwały, którą uchylił wojewoda w ramach nadzoru, czy ona będzie zaskarżona, czy już jest zaskarżona do WSA, czy też nie. To jest wszystko kwestią czasu. Natomiast dzisiaj tej uchwały w obrocie prawnym nie ma i o tym też państwo powinniście wiedzieć. Żeby oddać sprawiedliwość, absolutnie nie jest tak, że ona nie pozwala nam procedować nad tymi dwoma uchwałami, ja tego nie powiem, ja tylko mówię o tym, że sytuacja nie jest wyjaśniona do końca. Sytuacja jest zawiła, a dzisiaj państwo już jedną decyzję podjęliście. Za chwilę podejmiecie pewnie drugą decyzję o utworzeniu instytucji kultury w sytuacji, kiedy nie ma wyjaśnionych wszystkich spraw związanych z ogrodem dendrologicznym i to wszystko smutne. Moim zdaniem jest to kwestia działania politycznego. Był pan marszałek Rzepa, nie miał woli wzmacniać ogrodów w Przelewicach a w konsekwencji nie miał woli wzmacniać również pana marszałka Kustosza. Sytuacja się zmieniła, dzisiaj marszałkiem jest pan Olgierd Kustosz no i stąd ta zmiana, że w 2015 roku nikt z państwa tego ogrodu nie chciał, a wtedy przypomnę w odpowiedzi do jednego z radnych, że radni się może zmienili, ale marszałek jest cały czas cały czas ten sam, i wtedy pan marszałek Geblewicz nie widział potrzeby przejmowania i budowania tam instytucji kultury czy też ogrodu dendrologicznego, no a dzisiaj z tych powodów politycznych stricte politycznych to trzeba jasno powiedzieć widzi.

Artur Nycz ad vocem: chciałbym dosłownie w kilku zdaniach. Po pierwsze całą tę część mojego szanownego przedmówcy dotyczącą powodów przejścia czy podejmowania takich decyzji z powodzeniem można odnieść również do powodów, jakich chciał KOWR przejść ogród dendrologiczny. W zasadzie nie będę tutaj jakby się odnosił, ale szanowny kolego, gdyby miejsce w swojej wypowiedzi zamiast zarząd województwa wprowadzić KOWR byłoby to tak samo prawdziwe i prawidłowe. To jakby pierwsza część. Druga część, jeżeli dokonujemy, podejmujemy decyzję dotyczącą przejścia ogrodu dendrologicznego, to tej instytucji trzeba nadać ramy prawne i to nie jest nasza chęć czy niechęć, tylko to jest obowiązek. Ta instytucja musi działać w ramach określonych ram prawnych, w ramach określonego statutu i tyle, i gdyby przejmował KOWR ogród dendrologiczny, to również musiałby podjąć taką decyzję, musiałby nadać jakieś ramy prawne tejże instytucji. Nie zgadzam się z szanownym przedmówcą, ale też i pani przewodnicząca Jacyna- Witt chyba o tym mówiła, że ogród dendrologiczny ma funkcjonować, jako ogród dendrologiczny, czyli co? Ja nie znam takiej instytucji prawnej jak ogród dendrologiczny. To musiałaby być fundacja, stowarzyszenie, w tej chwili jest zakład budżetowy, będzie instytucja kultury, jest to spójne z tym, co zarząd województwa przedstawił ze strategią, jaką ma czy też rolę, jaką ma pełnić w przyszłości ogród, ogród dendrologiczny. I odnosząc się tutaj też w kilku słowach tylko do tej części dotyczącej wypowiedzi dotyczących pracowników. Ja zapoznałem się również na spotkaniu z radnymi Przelewic, tym, które się odbywało w sejmiku, z porozumieniem, jakie przygotował KOWR dotyczący przejścia i tam gwarancji zatrudnienia pracowników nie było żadnych. Więc myślę, że tutaj, jakby przeciwstawianie KOWR-u czy też propozycji KOWR-u z jednej strony, a z drugiej strony zarządu województwa, pod każdym względem, pod względem zabezpieczenia pracowników obecnych, pod względem możliwości inwestycyjnych, pod względem przyszłości i wykorzystanie tego ogrodu dendrologicznego, ta propozycja KOWR-u, która była w tym porozumieniu zawarta ma się nijak do propozycji samorządu województwa.

Zbigniew Bogucki ad vocem: panie przewodniczący, nie mogę się zgodzić z tym, że można tak w bardzo prosty sposób podstawić pod moją wypowiedź tam, gdzie mówiłem o zarządzie województwa słowo KOWR i wyjdzie to samo, no nie wyjdzie, a to z bardzo prostego powodu, dlatego, że to wójt gminy, radni, gmina Przelewice, w grudniu ubiegłego roku zwrócili się do Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, czyli KOWR. Stamtąd poszła inicjatywa po tym, jak kilkakrotnie odbili się od urzędu marszałkowskiego w latach 2015, 2017 itd. Więc to nie było tak, że Skarb Państwa, KOWR chciał przejść to i robił jakieś naciski, po to, żeby zrobić jakiś skok na ogród dendrologiczny, wręcz przeciwnie. To gmina, po tym, jak bezskutecznie próbowała uzyskać pomoc w zarządzie województwa wreszcie zwróciła się, do Skarbu Państwa, i wtedy trwały negocjacje od grudnia do sierpnia, i Rząd wypracował stosowne porozumienia, pomysł na to, co robić, więc nie można takiej analogii czy takiej paraboli przeprowadzić, że to jest to samo. No nie jest to samo. I dopiero, kiedy pojawił się KOWR, kiedy pojawiło się Ministerstwo Rolnictwa nagle zarząd województwa po pięcioletnim długim, zimowym śnie obudził się i wszedł w tę sprawę. Więc to jest zasadnicza różnica. Zasadnicza i ja w przeciwieństwie do pana panie przewodniczący byłem również, to, co żeśmy podkreślali z panem marszałkiem Kustoszem, na tym spotkaniu i to porozumienie było pewną propozycją, która była przedstawiona przez KOWR i tam też była chociażby o takich bardzo można powiedzieć z punktu widzenia całego przyjęcia nieistotnych szczegółach, chociaż jak bezpłatnym wstępie mieszkańców Przelewic do ogrodu. Ona też nie znalazła się jak rozumiem teraz, w tej propozycji województwa, ale te szczegóły były ustalane. Była też mowa o pracownikach i była też mowa o przyjęciu tych pracowników. To porozumienie, które były parafowane, ono miało być jeszcze dopracowane. Włączył się zarząd województwa, więc mamy, co mamy, to tak gwoździ ścisłości, wyjaśnienia i takiego rzetelnego ad vocem do tego, co pan przewodniczący Artur Nycz powiedział.

Wojciech Dorżynkiewicz ad vocem: tylko przypomnę, że ten punkt dotyczy utworzenia centrum kultury de facto, instytucji kultury, całe wystąpienie pana Boguckiego było kompletnie nie na temat, więc prosiłbym, żebyśmy jakąś kulturę dyskusji tutaj prowadzili i mam nadzieję, że pana radnego Boguckiego pan poseł Rzepa pozwie o zniesławienie.

Michał Kamiński: wydanie 3 milionów złotych w czasie epidemii na administrowanie czegoś w kolejnych latach jest ekonomicznie nieuzasadnione dla tego województwa. Dworce PKP, drogi wojewódzkie, a w pierwszej kolejności myślę, że szpitale - tam powinny trafić właśnie te pieniądze, które chcecie wydać, także szanowni radni pomyślcie jeszcze nad tym, bo sprawa naprawdę jest poważna.

Stanisław Wziątek: mam wrażenie, że państwo radni z Prawa i Sprawiedliwości myślą kategoriami, które są bardzo ograniczone. Niestety, myślicie państwo o tym w kategoriach takich, żeby koncentrować się na tym, kto ma prowadzić instytucję, a nie na tym, co zrobić, żeby ogród dendrologiczny, ten potencjał, który on reprezentuje, był jak najlepiej wykorzystany, aby dawał szansę rozwoju i dla gminy i dla całego regionu. Bo jeśli się na tym państwo skoncentrujecie to nie będziecie mówić o tym, kto go prowadzi, czy KOWR, czy samorząd województwa, tylko o tym, co zrobić, skąd pozyskać środki, jakie wprowadzić nowe możliwości prowadzenia działalności, aby ten potencjał był jeszcze szerzej i w pełni wykorzystany. Ja wiem, że to jest bolesne, ponieważ okazuje się, że te dwie oferty, które zostały przedstawione były na stole, a decyzja podlegała radzie. To rada podejmowała decyzję i nikt z nas nie jest w stanie dokonywać w tej chwili sądu w tej kwestii, ponieważ samorząd gminny jest samostanowiący. To on sam podejmuje decyzję o osobie, jeśli większością głosów dokonali takiego wyboru, to trudno mieć pretensje, i do nich i do nas, że nie wybrano oferty KOWR-u tylko ofertę samorządu województwa. Do nas nie można mieć pretensji, bo my zrobiliśmy wszystko, żeby realizować politykę samorządu województwa, a teraz to, co dotyczy kwestii związanych z powołaniem instytucji kultury jest stworzeniem narzędzi działania, bo jeśli przejmujemy majątek, to oczywistym jest to, że musi mieć instytucję, która będzie miała szersze możliwości, bo od początku zakładaliśmy, że te możliwości muszą być szersze. Muszą obejmować nie tylko prowadzenie samego ogrodu dendrologicznego, co jest oczywiste i co będzie zawsze tą marką samą w sobie, ale także edukacji ekologicznej, ale także centrum kultury wsi, pokazywania potencjału, integrowania środowiska wiejskiego, i dlatego to musi być to taka instytucja, która będzie pojemna i będzie obejmowała znacznie większe i szersze spektrum działania. Innym aspektem jest kwestia dotycząca rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Zachodniopomorskiego. Drodzy państwo, jak państwo wiecie, byłem Wojewodą Zachodniopomorskim i wiem, że wojewoda nie ma prawa dokonywać oceny merytorycznej decyzji samorządu. I w tej kwestii nie dokonywał wojewoda oceny merytorycznej, tylko dokonał oceny zgodności z prawem tylko w jednym aspekcie - w aspekcie dotyczącym faktu, że nie została uchwała podjęta przez radę, skonsultowana ze związkami zawodowymi, ale jeżeli weźmiecie państwo pod uwagę intencje i gminy i naszą w tym zakresie, to ona była znacznie szersza. Bo naszą intencją było to, żeby spotkać się ze wszystkimi pracownikami a nie tylko członkami związków zawodowych, które zostały stworzone z ostatnim okresie, właściwie wtedy, kiedy pojawiły się zagrożenia związane z przekazaniem ogrodu w inne ręce, kto inny będzie ten ogród prowadził. I naszą intencją było to, żeby powiedzieć każdemu z pracowników, co chcemy zrobić, jakie chcemy wprowadzić działania także gwarantujące im pracę, więc z punktu widzenia merytorycznego nie ma żadnych wątpliwości, że intencje i gminy i nasze były jak najbardziej czyste i jak najbardziej właściwe. Oczywiście formalnie gmina podejmie teraz kolejną uchwałę, albo zaskarzy tę wojewody. Z tego, co wiem, chyba to zaskarżenie już się pojawiło, ponieważ zagrożenia dotyczącego tego, co jest sednem sprawy absolutnie nie było. Ja jestem przekonany, że wszystko to, co w tej chwili robimy będzie dobrze służyło województwu i rozwojowi całego regionu.

Zbigniew Bogucki ad vocem: oczywiście do mojego przedmówcy, do pana marszałka. Panie marszałku, no właśnie mówimy o tej istocie również sprawy. Istotą tej sprawy jest to, że w momencie, kiedy KOWR, po ponad pół roku prac, wspólnych rozmów, spotkań, wymiany korespondencji i przemyślanej strategii na to, co robić z ogrodem, przedstawił kilkudziesięciu stronicową propozycję i była prezentacja trwająca grubo ponad godzinę, chyba około 1,5 godziny, prezentacja, co KOWR w ramach Narodowego Instytutu Dziedzictwa Kultury Wsi chce tam zrobić i taka była propozycja ze strony KOWR-u, ze strony, mówiąc szerzej, Ministerstwa Rolnictwa, w tym samym czasie, czy dzień wcześniej z państwa strony, pana marszałka Geblewicz, przyszła propozycja na 1,5 strony, i jeżeli mówimy o tym, kto, w jaki sposób przygotowywał się jak widział tę istotę, o której pan marszałek Wziątek przed chwilą mówił, no to najlepiej obrazuje, że ktoś przygotowuje się do pewnej rzeczy przez pół roku z samorządem, a ktoś przysłał 1,5 stronicowe

pismo, więc ja myślę, że to pozostawiam ocenie tych, którzy dzisiaj tę sesję słuchają, ale myślę, że jednak ta pierwsza propozycja była propozycją właśnie wypracowaną i przemyślaną. Ja jestem ostatni, my nie mamy żadnych instrumentów, żeby wpływać, przynajmniej ja takich instrumentów nie mam, żeby wpływać na radnych z Przelewic, oczywiście oni podjęli swoją suwerenną, autonomiczną decyzję i czy my się z nią zgadzamy czy się nie zgadzamy, ja ją oceniam bardzo negatywnie, ale to też mam do tego prawo. Uważam, że to jest bardzo zła decyzja, więc nie chciałbym, żebyśmy szli w takim kierunku, jak kiedyś mówiono, że nie komentujemy np. wyroków sądowych a dzisiaj mam nie komentować decyzji wydawanych przez inne samorządy. Ja uważam, że jest to decyzja zła, że to jest decyzja fatalna i ją komentuję, tak ją oceniam. Czas pokaże, kto miał rację. Czy Państwo, czy my mieliśmy rację? Natomiast mówienie, że nie można w ogóle o tym mówić, uważam jest nie na miejscu. I trzecia rzecz, rzeczywiście ma pan rację, jeżeli chodzi o kwestię tego, w którym momencie jesteśmy, jeżeli chodzi o nadzór wojewody i uchylenie tej uchwały, natomiast faktem jest, że tej uchwały dzisiaj w obrocie prawnym nie ma i to musi pan przyznać i, jeżeli nawet czy nie wiem, czy będzie taka sytuacja jak w przypadku szpitala w Zdunowie, że, mimo, że było zaskarżenie, które zostały ostatecznie przegrane.

Wojciech Dorżynkiewicz: panie radny to jest kompletnie nie na temat, nie na temat tej uchwały, co pan marszałek mówił.

Maria Ilnicka – Mądry: przepraszam niech dokończy zdanie pan radny Zbigniew Bogucki, Panie Dorżynkiewicz....

Zbigniew Bogucki: pani przewodnicząca, to tyle.

Maria Ilnicka - Mądry: z wnioskiem formalnym zgłasza się pani Elżbieta Kozłowska, czy tak? Są, jakie problemy.

Wojciech Dorżynkiewicz: może pomogę pani Eli Kozłowskiej, bo mamy ten sam wniosek formalny, wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Maria Ilnicka - Mądry: zaraz, to jest wniosek pani Eli Kozłowskiej? Pani Ela Kozłowska jest ubezwłasnowolniona?

Wojciech Dorżynkiewicz: to jest nasz wspólny wniosek a pani Ela Kozłowska ma dziś jakieś problemy techniczne. To jest wniosek formalny, żebyśmy zamknęli dyskusję i przeszli do głosowania, w tym momencie.

Drogą głosowania wniosek o zamknięcie listy mówców został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 5

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 1

Maria Ilnicka - Mądry: do głosu, przed zamknięciem listy mówców zgłoszeni byli: Małgorzata Jacyna-Witt, Michał Kamiński, Marszałek Olgierd Kustos, Artur Nycz.

Małgorzata Jacyna-Witt: ad vocem do pana marszałka Wziątka. Panie marszałku, oczywiście możemy negatywnie oceniać decyzję radnych z Przelewic, bo mamy do tego prawo, ale ja nie oceniam, nie tyle decyzję radnych z Przelewic, ile decyzje Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego, bo my w tej chwili jesteśmy w Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego i to państwo zupełnie bezsensownie wystąpiliście z wnioskiem o przejęcie ogrodu, powtarzam cały czas ogrodu dendrologicznego w Przelewicach, czyli wystąpiliście z absolutnie niezasadną ofertą ze względu na finanse województwa, po drugie na doświadczenie Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego i po trzecie na kompetencje

Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego. To, że radni Przelewic podjęli bezsensowną decyzję to jest jedno, ale to, że państwo w ogóle wystąpiliście z takim wnioskiem to jest najistotniejsze. Ten wniosek jest absolutnie niezasadny z punktu widzenia interesu województwa zachodniopomorskiego. My się nie zastanawiamy w tej chwili nad interesami gminy Przelewice, bo nie jesteśmy jednostką zwierzchnią w stosunku do jakiegokolwiek gminy w naszym województwie. Jesteśmy jednostkami równorzędnymi. Samorząd województwa jest równorzędny z samorządem gminy, tyle tylko, że ma inne zadania. Nie jest w żaden sposób nadzorującym działania gminy w związku z tym gmina może sobie decydować, o czym chce jak chce, ale samorząd województwa i państwo, jako zarząd województwa powinniście pilnować interesów naszych naszego samorządu województwa i realizować te zadania, które są w państwa kompetencjach, a państwo wychodźcie ponad to i rezygnujecie z pieniędzy zewnętrznych, czyli de facto, działacie na niekorzyść samorządu województwa. Ja odnoszę się absolutnie do słów pana marszałka Wziątka, bo pan marszałek Wziątek próbuje nam tutaj wmówić, że de facto, jest to decyzja radnych Przelewic. Nie, to jest decyzja radnych sejmiku, w tej chwili proszę państwa. Inicjatywa zarządu województwa i decyzja radnych sejmiku, to państwo bierzecie to na swoją odpowiedzialność i to pan marszałek Wziątek z innymi członkami zarządu bierze to teraz na swoją odpowiedzialność a my głosując przeciwko twierdzimy, że nie macie państwo racji i, że wasza decyzja jest decyzją błędną. Nie oczekujcie od nas, że my to weźmiemy w tej chwili na siebie. Nie. To państwo bierzecie na siebie tę odpowiedzialność, niech pan marszałek to sobie raz na zawsze na przyszłość uświadomi.

Michał Kamiński ad vocem: chciałem zwrócić uwagę na jedno: no Wojtek, co chwilę przerywa wypowiedzi wszystkich, nie może tak być, że mamy sesję zdalnie, ona jest utrudniona, ciężko się przez to mówi, są jakieś zakłócenia, a co chwilę Wojtek się wtrąca i przerywa wypowiedzi. Nie może tak być, nie możecie tak prowadzić sesji, bo to jest po prostu jakiś jakaś kpina.

Maria Ilnicka - Mądry: to jest wszystko? To jest ad vocem, tak?

Michał Kamiński: ad vocem to do wypowiedzi pana marszałka, chciałem powiedzieć, że chyba pan marszałek po prostu zwał odpowiedzialność w swojej wypowiedzi na radnych Gminy Przelewice, że to ich decyzja, że to oni chcą, ale panie marszałku, to kosztuje nas 3 000 000 zł. Potrzeby aktualne województwa, niektóre są po prostu w tej chwili ważniejsze, więc uważam, że to jest po prostu totalnie bezmyślna decyzja polityczna.

Maria Ilnicka - Mądry: no już nie ma ad vocem, panie marszałku, przepraszam, ale dyskusja się zakończyła. Zostaje jeszcze przy głosie pan marszałek Olgierd Kustosz.

Stanisław Wziątek: trudno to wytrzymać.

Maria Ilnicka - Mądry: tak, ale prosiłam pana właśnie o cierpliwość, żeby Pan wziął to na klatę.

Stanisław Wziątek: ...pouczanie pani radnej Jacyny-Witt jest po prostu dla mnie obezwładniające....

Maria Ilnicka - Mądry: panie marszałku, skończę tę dyskusję, pan wie, ja już mówiłam, że pouczanie, czy nauczanie jest zwykle połączone z jakimś oczekiwaniem sukcesu, nie zawsze tak jest. W tej chwili zabierze głos Pan Olgierd Kustosz, zapisany jest do głosu jeszcze pan Artur Nycz i kończymy dyskusję na temat tego projektu uchwały.

Olgierd Kustosz: chciałbym tylko odnieść się do pani przewodniczącej Jacyny-Witt i pana naszego radnego, który stwierdził, że nie jestem radnym całego województwa. Otóż jestem i tworzymy, jako zarząd województwa i my, jako radni Województwa Zachodniopomorskie Centrum Kultury Obszarów Wiejskich Edukacji Ekologicznej. Nie "Przelewickie Centrum", także, dlatego tutaj zwracam uwagę, że to jest zachodniopomorskie. A co do słów państwa pod kątem obecnego posła byłego wicemarszałka Jarosława Rzepy, tak ciężko pracującego na rzecz terenów wiejskich, powiem szczerze, że to tak wstyd oczerniać kogoś się pod jego nieobecność i proszę ewentualnie pisać do biura poselskiego jakieś uwagi swoje, bo to jest nie miejsce ani czas na ocenianie czyjejs

pracy. Ja pamiętam, jako radny sejmiku wtedy i też mieszkańiec gminy Przelewice, nikt mi meldunku nie zmienił, bo niestety mieszkam w Przelewicach i jestem z tego dumny, była ta sprawa na zarządzie i zarząd wtedy się przychylił do pomocy Przelewiom, tylko, że niefortunne pismo pana wójta, wtedy pamiętam, było o wsparcie finansowe, a wprost zarząd nie może wspierać zadań własnych gminy Przelewice finansowo, bo wszystkie gminy by się do nas zwracały, to było w ramach zadań własnych gminy Przelewice i takie jakieś niezrozumienie tematu doprowadziło do tego, że po prostu gdzieś ta współpraca wygasła. Nie było intencji gminy Przelewice, żeby dalej procedować tę sprawę i wtedy to gdzieś tam się te nasze drogi, ale wracając do tematu, w lipcu rozmawialiśmy na spotkaniu KOWR-u, jakie było na terenie ogrodu dendrologicznego. Słuchaliśmy, i te sprawy były ogólnikowo poruszane wtedy, dopiero ta sprawa od miesiąca czy dwóch w KOWR-ze zaczęła istnieć. Ja tutaj mam wszystkie dokumenty, także nie mówmy, że jedną stroną tyle to i tyle tomów KOWR przygotował nam, tam była też tylko jedna strona intencji przejścia. O zatrudnieniu pracowników też było tam mizernie, szkoda w ogóle wracać do tematu, mam te wszystkie dokumenty, jeśli chcemy na którejś komisji chętnie się podzielę materiałami, usiądziemy, porównamy te porównania, które dokonali radni gminy Przelewice. Ocenili je w ten sposób, że przekazali nam przejście tego majątku i tylko po prostu powinniśmy zagłosować, jako radni województwa czy przejmujemy, czy nie.

Artur Nycz: nie udało nam podyskutować merytorycznie o projekcie uchwały, pozwolę sobie tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz, mianowicie nie udało się przeprowadzić dyskusji, co do tego czy forma, jaką chcemy jej nadać, czyli Instytut Kultury jest formą dobrą czy złą. Chciałem tylko zwrócić uwagę, że do tej pory ogród funkcjonował, jako zakład budżetowy, czyli najprostsza w ogóle forma organizacyjna taka samorządowa to wskazuje bez osobowości prawnej w zasadzie bez możliwości takiego samodzielnego pozyskiwania środków zewnętrznych, więc to wskazuje tylko jak wielkie ograniczenia miała gmina Przelewice w prowadzeniu, a już nie mówiąc, w ogóle o rozwijaniu tegoż ogrodu. Dlatego nadanie takiej formy prawnej, jakim jest instytucja kultury, jest najzwyczajniej w świecie po prostu niezbędny, nie tylko, żeby nadać pewnego rodzaju ramy prawne funkcjonowania tej jednostce, ale również, żeby otworzyć na przyszłość jakiejkolwiek możliwości szukania zewnętrznych dofinansowań. Więc ja myślę, że niezależnie od tego, w jaki sposób już decyzję o przejściu ogrodu zapadła i niezależnie od tego, jakie dzisiaj mamy ku temu zapatrywania, czy to była decyzja dobra czy zła to, to jest zupełnie odrębna uchwała, która dzisiaj jakby musi nadać strukturę prawną, formę prawną funkcjonowania tego ogrodu, więc myślę, że mamy niepowtarzalną okazję do tego, żeby w tej sprawie również mieszkańcom Przelewic również okazać jednomyślność i tak zupełnie na marginesie chciałem tylko zauważyć, że instytucja, norma prawna instytucji kultury, jaką będą ogrody Przelewice otwiera drogę nie tylko do środków Unijnych, nie tylko do środków naszych budżetowych samorządowych, ale również do środków ministerialnych, więc wszystkim tutaj moich szanownych przedmówców, koleżanki i kolegów z PiS-u absolutnie chciałbym ich poprosić również o wsparcie tego, żeby skoro tak bardzo im ogrody Przelewickie leżą na sercu, żeby najzwyczajniej w świecie pomogli nam w tym, żeby Ministerstwo Kultury włączyło się we wsparcie tejże jednostki.

Następnie przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/238/20** i jest załącznikiem nr 12.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 5

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

## **5) w sprawie ustanowienia roku 2021 – Rokiem Ekologicznym na Pomorzu Zachodnim,**

Projekt uchwały to druk 241/1/20, jest załącznikiem nr 13.

Stanisław Wziątek: kilka słów uzasadnienia dla tego projektu uchwały. Jestem przekonany, że radnym samorządu województwa nie muszę mówić o filozofii związanej z ochroną środowiska i mówienie o tym, że ochrona środowiska to wyzwanie współczesnego świata jest truizmem. Natomiast ta polityka ekologiczna, dbałość o środowiska w naszym regionie powinna przekładać się na konkretne działania. My w sposób bardzo pragmatyczny podeszliśmy do tego, co nazywamy zachodniopomorskim modelem programowania i w ramach tej działalności przygotowaliśmy cały cykl, cały pakiet różnego rodzaju formalnych dokumentów, które dają nam podstawy do tego, aby wpływać na środowisko w naszym województwie. Od strategii rozwoju województwa poczynając, w której zaznaczyliśmy, że będziemy opierać się na niebieskim i zielonym wzroście poprzez konkretne plany dotyczące ochrony środowiska, które zresztą właśnie w roku 2021 będą też modyfikowane, unowocześniane i wzbogacane o kolejne możliwości i kolejne partnerstwa, ale także, wiele innych uchwał, które wiążą się chociażby z problemami antyśmogowymi, czy za chwilę przyjmowanym wojewódzkim planem gospodarowania odpadami, z programem walki z hałasem i wieloma innymi, więc to są działania, które są podejmowane. Ale w tym roku 2021 chcielibyśmy wprowadzić taką znacznie szerszą filozofię działania w ramach realizacji projektu Pomorze Zachodnie Zielony Region i w ramach tego projektu poprowadzić wiele akcji, które będą działaniami uświadamiającymi społeczeństwo jak ważną rolę odgrywa ochrona środowiska, ile my sami możemy zrobić, żeby to środowisko było lepsze, czystsze i, aby żyło nam się lepiej. Będzie organizowanych bardzo dużo różnego rodzaju konkursów, które będą adresowane do samorządów, w tym również konkurs na najbardziej ekologiczną gminę. Będą również konkursy dla organizacji o charakterze pozarządowym i wiele różnego rodzaju działań o charakterze promocyjnym., promującym pewną filozofię. Punkt taki właściwie podstawowy już został zrealizowany, ponieważ w tym roku przeprowadziliśmy i to kilka dni temu duże przedsięwzięcie w ramach projektu Pomorze Zachodnie Zielony Region, to się nazywa Szczyt Ekologiczny. Ten szczyt był adresowany nie do naukowców, nie do osób związanych z profesjonalnym działaniem w zakresie ochrony środowiska, nie do instytucji, ale do takich osób, których można byłoby nazwać pasjonatami ochrony środowiska. Do organizacji pozarządowych i po prostu indywidualnych osób i to oni ze swoimi pomysłami bardzo nowatorskimi pomysłami byli tymi, którzy potrafili zaszczepić nowe propozycje wpływania na środowisko wśród młodych ludzi i taki cykl działań związanych właśnie z promocją tej idei w organizacjach pozarządowych i bezpośrednio w grupach nieformalnych będzie naszą, jednym z naszych kierunków działań roku 2021.

Przewodnicząca poinformowała, że projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Zbigniew Bogucki: oczywiście, jakby sama idea jest dobra tylko ja mam taki trochę absmak związany z czasem wprowadzania tej uchwały. Myślę, że dzisiaj jest czas, w którym naprawdę mamy dużo więcej i dużo poważniejszych wyzwań niż propagowanie ochrony środowiska. Oczywiście nie jestem zwolennikiem tego, żeby odkładać wszystko na bok, dlatego że mamy do czynienia z pandemią, bo przecież życie musi się toczyć dalej i te kwestie, również związane z ochroną środowiska, które są istotne, muszą być prowadzone dalej, różnego rodzaju programy, działania, realizacja wcześniejszych uchwał sejmiku, ale z całym szacunkiem myślę, że to nie jest dobry czas, takie jest moje indywidualne zdanie, nie wiem, jakie jest moich koleżanek i kolegów, ale to nie jest dobry czas, żeby dzisiaj w dobie tego, że nie wiemy, w jakim stanie obudzimy się z 31 grudnia na 1 stycznia, kiedy to ma być ten rok ochrony środowiska na Pomorzu Zachodnim, być może będziemy mieli dużo trudniejsze wyzwania. Ja bym wołał, żebyśmy skoncentrowali się, żeby to był rok pomocy przedsiębiorcom, żeby to był rok ochrony miejsc pracy i ja nie mówię tutaj absolutnie jakby w kontrze do tej propozycji, bo to jest to jest ważny temat, ale moim zdaniem dziś nie najważniejszy. On dzisiaj nie powinien być przez nas procedowany i podnoszony bo ja mam takie wrażenie, że my trochę żałujemy róż, gdy płoną lasy, dzisiaj mamy zdecydowanie większy problem, zdecydowanie większe wyzwania, zdecydowanie większe przeszkody, które musimy pokonać wspólnie i tak jak mówię cieszę się za ten głos pana marszałka Geblewicza, kiedy rozmawialiśmy o Covidzie, o walce z korona wirusem, bo to był głos taki, który pokazuje, że jest możliwość współpracy. Myślę, że w tym kierunku powinniśmy iść i żyć w działaniu. Ustanawianie roku ochrony środowiska w sytuacji, kiedy będziemy mieli pewnie o wiele większe wyzwania to nie jest dobry pomysł i nie, dlatego, że to dotyczy akurat, że ja jestem przeciwko ochronie środowiska.

Dwoma rękami się pod tym podpisuję, ale myślę, że to nie jest ten czas szanowni państwo i tyle moim zdaniem, to co chciałem powiedzieć, w tych słowach zawarłem dlatego jeszcze jedną rzecz, bo o to muszę zapytać tutaj. chyba kieruję bezpośrednio pytanie do pana marszałka Wziątka, o to ile to tutaj będzie kosztować, te konkursy, eventy, spotkania, akcje promocyjne. One będą kosztować a moim zdaniem, to nie jest czas na wydawanie pieniędzy akurat w tym kierunku, w moim głębokim przekonaniu wyzwania będą zdecydowanie poważniejsze, zdecydowanie bliżej ludzi i zdecydowanie bardziej dotyczący podstawowych problemów, takich jak np. utrzymanie rodziny, opłacenie kredytu, spięcie budżetu domowego i myślę, że tym powinniśmy się zająć i o to bym apelował.

Stanisław Wziątek: każdy czas jest dobry jeśli mówimy o sprawach, które mają znaczenie strategiczne i najważniejsze, a m.in. ochrona środowiska ma ogromny wpływ także na ochronę zdrowia, w podtekście wypowiedzi pana radnego rozumiem, że ochrona zdrowia i ochrona przed Covidem również była przywoływana. Jeśli zatem przywołujemy kwestię Covidu i problemów z tym związanych, to proszę zwrócić uwagę i przeanalizować przyczyny powstawania Covidu i wpływ środowiska na zachorowalność. Jeśli państwo weźmiecie to pod uwagę, przeanalizujecie każdy z tych elementów, to uzyskacie informację, że czystość powietrza, czystość naszego środowiska, ma naprawdę ogromne znaczenie, także na zapadalność na różnego rodzaju choroby, w tym Covid. Drugim aspektem dotyczącym czasu jest kwestia właśnie najlepszego czasu z punktu widzenia programowania środków związanych z funduszem, z nową perspektywą europejską, nowymi środkami, które będą w naszej dyspozycji. My w tej chwili właśnie przygotowujemy tzw. polityki, które będą podstawą do tego, żeby określać jak będą w całej perspektywie finansowej roku 2020 do roku 2027 środki wydawane. I m.in. to nic innego jak zalecenia Komisji Europejskiej wskazują wielkości środków wydawanych na poszczególne działania, w tym także na ochronę środowiska. Ilość tych procentowych środków z RPO jest wyraźnie określona. Jak my je wykorzystamy, jak będziemy chcieli zbudować sobie swoją perspektywę, także wsparcia dla gospodarki z wykorzystaniem tych środków, od nas zależy i ten rok 2021 będzie także nie tylko rokiem promocyjnym, ale rokiem programowania wszystkich działań, które będą dawały nam podstawy do wykorzystania w przyszłości.

Zbigniew Bogucki ad vocem: panie marszałku, ja bym prosił jednak podanie tych kwot, które państwo planujecie na tego różnego rodzaju akcje właśnie promocyjne, konkursy i tak dalej, bo to jest jednak dosyć istotne w kontekście tych wyzwań przed, którymi wszyscy stoimy. Ja nie podzielam tutaj tego pana zdania, że akurat w momencie kiedy, kiedy mamy tak poważne problemy, to to planowanie jest co do ochrony środowiska tak bardzo priorytetowe i ono pomoże w walce z epidemią, to chyba jest za daleko, nawet na pewno za daleko, idące stwierdzenie, panie marszałku i rzecz jeszcze jedna, jeżeli chodzi o środki z RPO, no to mamy przykład tegoroczny tak, że środki, które były zabudżetowane i przeznaczone na określone cele m.in. na ochronę środowiska, one decyzją Komisji Europejskiej, po apelach również Polski, ale też innych krajów członków Unii Europejskiej, zostały uwolnione z tych rygorów, zostały krótko mówiąc przekazane na walkę z epidemią, ale również z jej skutkami, o tym mówiłem, o tym w wymiarze stricte zdrowotny, dotyczącym służby zdrowia, ochrony zdrowia, ale mówiłem również o tym wymiarze takim gospodarczym a w konsekwencji ludzkim, czyli kwestii zatrudnienia, utrzymania miejsc pracy, itd., moim zdaniem to jest absolutnie priorytetowe i wszystko inne jest po prostu na drugim albo na 3, 4 planie, o tym mówię. A samo ustanawianie tego roku i wydawanie pieniędzy na konkursy, moim zdaniem to nie jest dobry czas, ja tylko powtarzam, tylko chciałbym, jeżeli takie dane są, o odpowiedź jakie to miałyby być środki w ramach np. takich akcji promocyjnych?

Stanisław Wziątek: właściwie pani przewodnicząca, jeśli pani pozwoli to w ramach formuły ad vocem odpowiem panu Boguckiemu na złożone pytania, więc musimy chyba jednak umiejętnie oddzielać, to jest tak, że w odniesieniu do tego, o czym mówiliśmy w przypadku funkcjonowania służby zdrowia, że oczywiście walka z Covidem, ale obok walki z Covidem jest cały pakiet działań związanych z różnymi innymi niebezpieczeństwami związanymi z funkcjonowaniem różnych jednostek służby zdrowia w taki sposób, żeby gwarantować ochronę zdrowia nie tylko tym pacjentom chorym na Covid i tak w tym przypadku jest, że kwestia Covidu i budowania odporności gospodarki jest zupełnie odrębną kwestią, która została także w ramach funduszy europejskich

przygotowana, ponieważ został przygotowany europejski program budowania takiej odporności gospodarki i walki z Covidem. Ten europejski program przekłada się na program krajowy i na nasz program regionalny i to są wyjątkowo jakby środki wyłączone z RPO, to są środki, które tak jakby dodatkowo wpływają i będą wpływać i do Polski i do naszego regionu i one będą środkami przeznaczonymi do takich bardzo konkretnych wskazanych działań, natomiast to, co my mówimy, to jest czyste RPO związane z normalnym naszym funkcjonowaniem codziennym i wsparciem dla różnego rodzaju obszarów, w tym także obszarów społecznych, które można by powiedzieć, z Covidem nie mają nic wspólnego, jeśli natomiast będziemy mówili o konkretnych wielkościach środków finansowych, to ten program o, którym my mówimy a mówimy o programie Zachodniopomorskie Zielony Region, to jest program, który będzie realizowany ze środków europejskich już przyznanych środków europejskich i będzie zamykał się kwotą około 1 000 000 zł, mogą być nieprecyzyjny w tej wielkości, ale to nie są te jedyne środki, ponieważ każda z naszych instytucji prowadzi swoje normalne działania, które są oparte na działaniach statutowych np. nasze funkcjonowanie dotyczące Programu Społecznik. To teraz ten Społecznik będzie również nakierowany na to, aby wzbudzać zainteresowanie w środowiskach, małych środowiskach lokalnych działalnością o charakterze proekologicznym, żeby to nie były tylko i wyłącznie budowy np. wiaty, które mają charakter rekreacyjny na wsiach ale, żeby to były także działania jak pokazują, zwiększenie świadomości na rzecz uszanowania naszego środowiska, a więc to są również inne szcążkowe działania, szcążkowe finansowanie poszczególnych programów, które w roku 2021 będą nakierowane na ochronę środowiska.

Wojciech Dorżynkiewicz: pan radny Bogucki, jak to często bywa, jest w kardynalnym błędzie i przejawia całkowitą ignorancję w temacie. Wszyscy wiemy jak ważna jest walka z pandemią.

Maria Ilnicka – Mądry: Nie oceniajcie państwa siebie.

Wojciech Dorżynkiewicz: wszyscy wiemy jak ważna jest walka z pandemią Covid 19, natomiast to nie oznacza, że wszystkie inne rzeczy możemy odłożyć na półkę i nic z nimi nie robić. Ja tylko przypomnę, a może powiem panu radnemu, bo pan radny może nie wie, ale do 2030 roku ze względu na katastrofę klimatyczną na świecie zginie 100 000 000 ludzi. W Polsce w ubiegłych i w następnym roku ze względu na zanieczyszczone powietrze zginie 45 000 ludzi - tyle ludzi ginie rocznie ze względu na smog i zły jakości powietrze w naszym kraju, jeżeli my teraz nie będziemy przeciwdziałać, to będzie za dwa trzy lata zdecydowanie już niestety za późno, o ile już nie jest za późno, dlatego mówię to z całym przekonaniem, że mimo ciężkiej sytuacji powinniśmy wszystko zrobić, aby kolejny rok był dla nas ważny pod kątem ekologicznym i ochrony środowiska i powinniśmy wszystko zrobić, żeby z tymi tematami przebić się do mieszkańców, aby każdy z nas zaczął o tym myśleć i pozytywnie oddziaływać na nasze środowisko.

Michał Kamiński: niestety obawiam się, że pod tym, szlachetnym hasłem kryje się drenaż pieniędzy podatników. Boję się o to, że fabryki za granicą nie mają zbytu na swoje różne turbiny wiatrowe itp. sprzęty i dlatego być może próbuje się nam narzucić z góry jakieś określone działania, żeby dążyć do tego, żebyśmy zakupywali takie rzeczy, które de facto mają pomóc środowisku, a często to bywa w rzeczywistości, są kolejnym śmieciem na wysypiskach, także ja się niestety wstrzymam tu od głosu.

Artur Wezgraj: w czasie zgłaszania się do tej dyskusji, raz się zgłaszałem, potem się wycofywałem, potem ponownie się zgłaszałem uznając, że albo argumenty są nie warte komentowania, albo padły już takie które, które powinny paść, ale pomyślałem sobie zwłaszcza po ostatniej wypowiedzi, że trzeba chyba to sprowadzić do właściwego wymiaru, nie absurdu, o którym przed chwilą tutaj mówił pan radny Kamiński. Otóż można oczywiście mówić w ten sposób, że mamy ważniejsze sprawy, mamy pieniądze, które tutaj będzie trzeba przeznaczać na Covid, ale dziś tak naprawdę my wszyscy zakładamy domyślnie, że sprawa Covidu czy sprawa pandemii i jakiegokolwiek to jest stan przejściowy, to jest stan, który musimy przetrwać, który musimy zwalczyć i zrobić

wszystko, abyśmy normalnie funkcjonowali we wszystkich innych aspektach naszego życia, poza tym problemem zarazy. Jeśli mówimy o roku 2021 roku jako o roku tym ekologicznym, mówiąc w skrócie, to mówimy właśnie o tej przyszłości, w której zakładamy, że przynajmniej od wiosny, zakładamy, nie wiem czy tak będzie, zakładamy, że od wiosny będziemy już wolni, albo będziemy już w resztkach tej epidemii i wtedy musimy planować działania dalsze, ale planować to musimy już dzisiaj po to, żebyśmy nie stanęli w 2021 roku z pytaniem, to jak już wszystko zrobiliśmy z tą pandemią to teraz zaczniemy planować życie na przyszłość, czyli na lata 22 i następne. Jest też taki aspekt: ludzie chcą żyć normalnie. Dla ludzi sprawa tego Covidu, dla naszych mieszkańców, sprawa Covidu, sprawa ograniczeń, które wprowadzają ich w stany frustracji a niekiedy bardzo poważnych chorób z obszaru psychiki, dla ludzi każdy przejaw działania innego, aktywności, również trochę zwracania uwagi na to, że świat się nie kończy na tym problemie, tym jednym tylko, może być zdecydowanie ważniejsze dla ich zdrowia, niż to właśnie skupienie się wprost tylko na jednym temacie. Dlatego musimy robić wszystko, abyśmy planowali normalne życie, normalne funkcjonowanie w każdym innym obszarze niż ten, który uznajemy, przynajmniej dzisiaj, za przejściowy, choć trudny.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/239/20** i jest załącznikiem nr 14.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Głosy nieoddane – 3

**6) w sprawie aktualizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2020-2026 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2027-2032,**

Projekt uchwały to druk 244/1/20, jest załącznikiem nr 15.

Stanisław Wziątek: do opracowania wielkiego planu gospodarowania odpadami przystąpiliśmy w ramach aktualizacji programu, który jest aktualnie obowiązujący. Ten obowiązujący jest dalej, ważny do roku 2022, ale mam nadzieję, że dzisiejszą uchwałą doprowadzimy do zaktualizowania tego planu w związku z tym, że po pierwsze w lipcu dokładnie 19 lipca 2019 roku Sejm przyjął ustawę, która reguluje sprawy dotyczące planu gospodarowania odpadami i wszystkich wymogów z tym związanych. Wprowadzono dosyć dużo różnego rodzaju zmian i my jesteśmy zobowiązani dostosować nasz plan do aktualnie obowiązującego prawa. Powiem więcej, krajowy plan gospodarowania odpadami jest jakby podstawą do tego, żeby wszystkie te, które są planami regionalnymi były w pełni, pełne zgodności z planem krajowym i to jest jeden aspekt, który ma charakter formalny i do którego jesteśmy zobowiązani. Drugi aspekt odnosi się do tego, iż do samorządu województwa wpływały wnioski zarówno gmin, jak i konkretnych przedsiębiorców zajmujących się gospodarką odpadami w odniesieniu do wprowadzenia różnego rodzaju działań o charakterze modernizacyjnym, czy inwestycyjnym na terenie naszego województwa. Muszę przyznać, że tych propozycji było dosyć dużo i część właściwie wszystkie te, które dają gwarancję dobrego zagospodarowania odpadów zostały uwzględnione w dokumencie, który jest kompatybilny z wojewódzkim planem gospodarowania, a mianowicie planem inwestycyjnym. Ten plan inwestycyjny bardzo konkretnie określa, jakie działania inwestycyjne w tym zakresie będą na terenie naszego województwa do roku 2026 z ewentualną możliwością dalszego funkcjonowania przez kolejne dwa lata wprowadzono. I to jest pewna filozofia, która wiąże się z przygotowaniem tego planu, mogę powiedzieć, także stronie formalnej. Formalnie plan ten był konsultowany, najpierw ankietowany i ankietowane potrzeby samorządów i przedsiębiorców, następnie był skonsultowany zarówno z samorządami z partnerami, ale także ostatecznie z Ministerstwem Klimatu. Ministerstwo dwukrotnie opiniowało nasz plan przedstawiło swoje uwagi i wszystkie

uwagi, które zostały przez ministerstwo przedstawione w naszym planie zostały uwzględnione. Myślę, że warto jednak podkreślić dwa aspekty dotyczące zmiany tych formalnoprawnych, które wynikają z zapisów ustawowych. Przynajmniej takie dwa aspekty, bo ich jest oczywiście dużo więcej, ale o tych dwóch warto wiedzieć. Ja nie chcę dokonywać ocen tych propozycji, bo one stały się już prawem i obowiązują. Natomiast jeśli miałbym wyrazić swoje indywidualne zdanie to w niektórych aspektach niestety cofnęliśmy się w stosunku do rozwiązań, które były wcześniej przyjęte np. zniesiono obowiązek regionalizacji, co pozwala na przekazywanie niesegregowanych zmieszanych odpadów komunalnych i pozostałości z segregowania tak naprawdę na teren całego kraju, wcześniej była taka regionalizacja i chodziło o to, żeby te mówiąc popularnie śmieci, odpady nie przewozić daleko, nie przewozić tylko przetwarzać je maksymalnie blisko miejsca wytworzenia. Natomiast w tej chwili pojawiają się już prawne możliwości przemieszczania na terenie całego kraju. To jest słabość, ale ona jest obowiązująca i musimy to uwzględnić. Drugim aspektem dosyć też trudnym dla regionów jest aspekt dotyczący faktu, że z wojewódzkich planów gospodarowania odpadami wyłączono to, co dotyczy spalarni śmieci. W tej chwili już województwo nie będzie mogło podejmować żadnych działań w tym zakresie, a mianowicie wszystkie te działania dotyczące planowanych inwestycji bądź też zwiększenia mocy produkcyjnych będą podejmowane bezpośrednio przez ministerstwo i tak dla przykładu mówiąc o pewnej pewnym negatywnym wpływie na życie i funkcjonowanie w naszym regionie, mogę podać przykład dotyczący spalarni szczecińskiej, zachodniopomorskiej, która może palić więcej śmieci, właściwie dosyć znacząco, 15 000 więcej, nie 1,5 tysiąca ton i okazuje się, że ministerstwo nie wyraziło zgody na to, żeby można było poprowadzić te działania w naszym regionie, a szkoda. Powtórzę, nie 1.5 tysiąca tylko 15 000 ton, szkoda, bo moce przerobowe tej spalarni są znacznie większe niż te, które w tej chwili realizuje i ministerstwo na to zgody nie wyraziło. Jeśli moglibyśmy prosić tutaj również tych, którzy mogą lobbować w obszarze decyzji rządowych, to warto pomóc Szczecinowi, jak najbliżej miejsca wytworzenia te śmieci przetwarzać. Proszę państwa mam przed sobą cały zestaw wszystkich działań o charakterze inwestycyjnym, które będą na terenie województwa prowadzone. Z jednej strony one dotyczą i być może w największym zakresie tzw. PSZOK-ów, czyli tych punktów selektywnej zbiórki odpadów i to zgłoszonych do modernizacji jest 15 i 47 zgłoszonych do budowy. I tak w kolejności mógłbym omawiać wszystkie te działania, które w tym planie się mieszczą, to jest odpowiedź na potrzeby samorządów i odpowiedź na wymogi formalne związane ze zmianą ustawy.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja:  
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Artur Nycz przewodniczący komisji: komisja zaopiniowała pozytywnie, bez większych zastrzeżeń do projektu uchwały, tym bardziej że ten projekt uchwały, z naszego punktu widzenia ma pewnego rodzaju charakter techniczny dostosowujący do zmian ustawowych, natomiast kwestie oceny zmian ustawowych, które w tym zakresie nastąpiły myślę, że wyłożył pan marszałek i w tym zakresie na pewno warto w przyszłości przeprowadzić dyskusję.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/240/20** i jest załącznikiem nr 16.

Wynik głosowania:

Za – 20  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 1  
Głosy nieoddane – 4

**7) w sprawie realizacji przez Województwo Zachodniopomorskie projektu pn. „Zapobieganie i eliminowanie negatywnych zjawisk społecznych i gospodarczych w związku z wystąpieniem zagrożenia epidemicznego na obszarze transgranicznym,**

Projekt uchwały to druk 240/1/20, jest załącznikiem nr 17.

Anna Bańkowska: będę państwa radnych prosiła o to, abyście państwo zagłosowali za tym projektem, ponieważ właśnie nawet kilkanaście minut temu dowiedzieliśmy się, że rząd federalny Niemiec ogłosił Polskę jako obszar zagrożony koronawirusem i obywateli, którzy po powrocie z Polski będą musieli poddać się kwarantannie lub przejść test na obecność koronawirusa. Ten projekt właśnie, 1 lipca 2020 roku na posiedzeniu euro regionalnego komitetu sterującego funduszu małych projektów uzyskał taką pozytywną ocenę i celem tego projektu jest określenie trybu postępowania administracji regionalnej zarówno w Województwie Zachodniopomorskim jak i w kraju związkowym Meklemburgii Pomorzu Przednim. Realizacja tego celu będzie obejmowała m.in. takie działania jak identyfikacja i analiza negatywnych zjawisk społecznych i gospodarczych, które właśnie ujawniły się na obszarze transgranicznym w związku z wystąpieniem zagrożenia pandemią Covid 19, analizą działań zapobiegawczych i ukierunkowanych na łagodzenia i usuwanie zagrożenia epidemicznego podejmowanych przez zarówno polskie jak i niemieckie podmioty szczebla publiczne szczebla krajowego, zarówno regionalnego jak i subregionalnego oraz lokalnego, a także opracowaniu takiego raportu podręcznika postępowania dla samorządów regionalnych w Województwie Zachodniopomorskim oraz w Meklemburgii-Pomorzu Przednim. Jeśli Państwa to interesuje to powiem, że szacowany koszt ogółem to jest prawie 135 tysięcy i współfinansowanie w formie refundacji to jest 85%. Jeśli państwo jeszcze będą prosili o jakieś szczegóły będziemy mogli się też połączyć z panem dyrektorem Krzysztofem Żarną, który będzie też mógł więcej szczegółów również państwo, jeżeli państwo będziecie zainteresowani.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych,
- Rozwoju, Promocji i Współpracy

Zbigniew Bogucki: chciałem zapytać, czy ten projekt był w jakikolwiek sposób konsultowany czy omawiany również z wojewodę w ramach tego całościowego planu przeciwdziałania i walki z Covidem, o którym na początku tej naszej sesji dzisiejszej mówił pan marszałek tylko w tym zakresie, bo to jakieś wielkie środki jakby patrząc na budżet województwa i na to, to nie są, jakby natomiast chciałbym zapytać czy to było po prostu w jakiś sposób uzgadniane, konsultowane, omawiane.

Krzysztof Żarna zastępca dyrektora Wydziału Współpracy Terytorialnej i Turystyki UMWZ: nie, ten projekt nie był konsultowany z wojewodą. To nie jest ten etap, w którym moglibyśmy takie konsultacje prowadzić, dopiero rezultaty tego projektu podane mogą być procesom konsultacji, bo tak naprawdę to jest projekt, który jest pewnym projektem, można powiedzieć badawczym, my najpierw musimy sprawdzić sytuację, postarać się wypracować rekomendację i wtedy takie konsultacje mogą nastąpić, w pierwszej fazie projektu tak naprawdę będziemy badać stan faktyczny, no w związku z tym tutaj i nie było pola do takich konsultacji.

Zbigniew Bogucki ad vocem : pozwolę się nie zgodzić, ja oczywiście zagłosuje za tą uchwałą, bo uważam, że to jest na tyle potrzebne, żeby te działania podejmować, natomiast prosiłbym jednak na przyszłość bez względu na ten etap, na którym te projekty są tworzone budowane konstruowane, żeby jednak z wojewodą, czy służbami wojewody takie rzeczy konsultować w ramach takiej spójności działania, o której dzisiaj mówił również pan marszałek Geblewicz, bo myślę, że to jest w naszym wspólnym interesie , proszę tego nie traktować jako jakiś jakiegoś wytyku, ale jednak wolałbym, żeby tego rodzaju sytuacje były jednak przedyskutowane z wojewodą, który jest tym organem centralnym.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/241/20** i jest załącznikiem nr 18.

Wynik głosowania:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

**8) w sprawie pozbawienia kategorii dróg wojewódzkich niektórych odcinków dróg wojewódzkich,**

Projekt uchwały to druk 243/1/20, jest załącznikiem nr 19.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja:

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Tomasz Sobieraj: jedno zdanie tylko takiego wprowadzenia. Ten projekt to jest naturalna konsekwencja budowy obwodnicy Węgorzyna, stary przebieg drogi nr 20 staje się nasz, więc to my przekazujemy powiatowi nasz odcinek naszej drogi wojewódzkiej.

Uwag do projektu uchwały y nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/242/20** i jest załącznikiem nr 20.

Wynik głosowania:

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

**9) zmieniająca uchwałę w sprawie wskazania kandydatów Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego do Rady Zachodniopomorskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Szczecinie.**

Projekt uchwały to druk 248/1/20, jest załącznikiem nr 21.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja:

- Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi numer **XIX/243/20** i jest załącznikiem nr 22.

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 3

**6. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami**

- informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach.

Informację o działalności zarządu wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną, jest ona zał. nr 23.

Uwag do tej informacji nie zgłoszono.

Ponadto przewodnicząca poinformowała, że w okresie od ostatniej sesji, tj. od 22 września 2020r. wpłynęło 9 interpelacji. Interpelacje oraz odpowiedzi na te interpelacje każdorazowo umieszczane są w Biuletynie Informacji Publicznej.

## **7. Interpelacje i zapytania radnych.**

Wojciech Dorżynkiewicz: chciałbym ponowić swój wniosek, który artykułowałem na samym początku sesji, żebym mógł otrzymać od sejmiku wykaz nieobecności radnych Prawa i Sprawiedliwości na sesjach sejmiku. Uważam, że to jest dosyć lekceważące, jeżeli radni opuszczają tyle posiedzeń, a w końcu biorą za to diety, nie rozumiem, dlaczego te obecności tak często są usprawiedliwane, więc proszę o pełną informację, ile każdy radny Prawa i Sprawiedliwości opuścił sesji w sejmiku i ile z tych obecności było usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych.

Maria Ilnicka - Mądry: dobra interpelacja, ponieważ tak się składa, że dzisiaj jest XX sesja sejmiku, 2 lata jesteśmy od rozpoczęcia tej kadencji. Państwo wszyscy w takim razie dostaną taki wykaz aktywności naszej, w sensie obecności na posiedzeniach sejmiku. Chciałbym tylko, żeby to były pełne te obecności, bo tak jak w tej chwili, przy głosowaniu już jest stan zupełnie inny niż w momencie zalogowania się dzisiaj do udziału w sesji, a więc część z państwa, jak gdyby tą sesję kończy wcześniej. Dostanie pan na pewno, panie radny taką informację i chyba do wiadomości wszystkich innych spróbujemy.

Artur Wezgraj: w sprawie, którą poruszyłem w trakcie Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych z prośbą o informację, ale jej nie uzyskałem, więc w związku z tym złożyłem interpelację na ręce pani przewodniczącej do pana marszałka. W skrócie chciałbym tutaj zasygnalizować sprawę. Otóż od mniej więcej początku września 2020 roku toczy się w Koszalinie taki spór o to, jak usprawnić system komunikacyjny w Koszalinie ze względu na to, że dwa wiadukty, które są i mają charakter kluczowy dla jakości komunikacji, w ogóle dla istnienia komunikacji, zwłaszcza sprzętu ciężkiego są niezdolne do przeniesienia ruchu. Jeden w ogóle niezdolny jakiegokolwiek ruchu, drugi przy Władysława Czwartego, który jest przedmiotem sporu jest niezdolny do przenoszenia ciężkiego sprzętu, w związku z tym cały ruch ciężarowy idzie przez śródmieście. Pan marszałek Sobieraj wspólnie z panem dyrektorem ZZDW panem Michałem Żuberem oraz panem Senatorem Gawłowskim robili takie konferencje prasowe, na których pokazywali, że mają sposób, mają ekspertyzę dotyczącą tego w jaki sposób naprawić jeden z tych wiaduktów, który tak naprawdę znajduje się trochę na trasie drogi 167. Sam nie należy do tej drogi, ale drogi wojewódzkiej 167, jakby częściowo łączy takie dwa fragmenty tej drogi. No i oczywiście zainteresowany tym Urząd Miejski w Koszalinie tą ekspertyzą i tym sposobem naprawienia sytuacji wystąpił z prośbą do Zarządu Dróg o to, by ten dokument udostępnić. Zarząd Dróg odpowiedział, że nie ma takiego dokumentu, bo tak naprawdę to nie Zarząd Dróg robił, tylko to była prywatna inicjatywa pracowników Zarządu Dróg, jednak pan marszałek w czasie konferencji powiedział, że to było na jego zlecenie, ponieważ historia się rozwijała, pan marszałek pokazywał, że jest jednak taka ekspertyza, ja ją nawet otrzymałem, pośrednio to nie jest ekspertyza, to jest ślepy kosztorys prac do projektu, który nie istnieje. Dokładnie tak należałoby to określić. Ponieważ sprawa, że tak powiem zaczyna się rozwijać dość mocno, to pomyślałem sobie, że może warto by zobaczyć w jaki sposób tak naprawdę jest tutaj wobec miasta Koszalina realizowana zasada subsydiarności o której, często ostatnio dyskutujemy, i ponieważ występuje w tej sprawie zarówno instytucja wojewódzka, jak i również przedstawiciel zarządu województwa, w związku z tym mam takie pytanie do pana marszałka. Po pierwsze, czy Województwo Zachodniopomorskie jest w jakiś sposób zaangażowane w porozumieniu z miastem Koszalin lub bez tego porozumienia w rozwiązaniu problemu drożności przejazdu łączącego odcinki drogi wojewódzkiej 167, czy Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich wydatkował środki na sporządzenie ekspertyzy kosztorysów dotyczących wiaduktu przy ulicy Władysława Czwartego w Koszalinie i po trzecie, w jakim trybie lub w jakim charakterze występuje pan wicemarszałek Tomasz Sobieraj, a jeśli jest to jego obszar działalności politycznej

poza zadaniami wynikającymi z uczestnictwa w zarządzie, to na ile jest upoważniony do angażowania w sprawie pracowników Zarządu Dróg Wojewódzkich.

#### **8. Wolne wnioski i oświadczenia.**

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

#### **9. Zamknięcie obrad.**

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Maria Ilnicka – Mądry zamknęła obrady XX sesji Sejmiku.

Sporządziły:  
H. Buchwald  
M. Nawrocka